

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Stawiskiego zastrzelono

### aby utrudnić śledztwo w sprawie afer, w które zamieszani byli wielcy dygnitarze i posłowie?

#### Stawiski zmarł

PARYŻ, 9 I. Największy oszust naszych czasów, Sasza Stawiski, uniknie rąk sprawiedliwości. Dziś w nocy zmarł wskutek rany, odniesionej podczas zamachu samobójczego.

Policja francuska, jak to wczoraj donieśliśmy, natrafiła na jego ślad w miejscowości Servoz w Sabaudji. Stwierdzono, iż przebywał tam, zajmując tam całą willę od 1 do 4 stycznia. Potem gdzieś znikł.

Trup odnaleziono w Chamonix.

Oszust zamieszkiwał luksusową willę. Kilka nieostrożnych posunięć zdradziło miejsce jego pobytu. Nie pomógł mu nawet

falszywy paszport, którym się posługiwał.

Wczoraj w południe urzędnicy policyjni otoczyli willę. Kilku agentów przekroczyło mur i zapukało do drzwi wielkiej werandy.

Gdy nikt nie odpowiedział, jeden z agentów rozbił szybę i dostał się do wnętrza. W tej samej chwili rozległy się strzały. Za ich odgłosem policjanci podążyli do jednego z pokoiów, gdzie znaleźli Stawiskiego nieprzytomnego, leżącego w kałuży krwi. Wezwany lekarz stwierdził stan beznadziejny.

Stawiski, nie odzyskawszy przytomności zmarł w ciągu nocy.

Niektóre dzienniki francuskie z nieufnością odnoszą się do komunikatu policyjnego, przedstawiającego dramatyczne zajście w willi w ten sposób, a samobójstwo Stawiskiego nazywają „tak zwanym samobójstwem“.

Między wierszami wyczytać można, że

Stawiskiego raczej zastrzelono.

Frasa twierdzi, że śmierć Stawiskiego nie jest równoznaczna z likwidacją afery bajońskiej, tak, jak samobójstwo baona Reinaca nie służyło skądś panamskiego, a samobójstwo śmierć płk. Hery'ego nie zatuzowała afery Dreyfussa.

Niemniej jednak po jego śmierci śledztwo będzie bardzo utrudnione.

**Dzieje oszusta**

Stawiski cieszył się wielkim zaufaniem w wyższych sferach francuskich i posiadał wielkie stosunki, jakimi mało kto może się pochlubić.

Był w ciągu swego awanturniczego życia

właścicielem lombardu, kilku sklepów jubilerskich, teatru, impresarjerą, zawodowym szulerem, założycielem oszukiwanych przedsiębiorstw, inicjatorem wielkich robót publicznych, hehwarzem, wreszcie właścicielem stajen wyścigowych.

Konie Stawiskiego nie startowały jednak nigdy pod jego nazwiskiem, lecz pod firmą znanego w Paryżu członka tamtejszej kolonii obcokrajowców senatora Dorny de Aizna.

W ubiegłym roku konie Stawiskiego, pozostające pod pieczę słynnego trenera Rocha Phippiego, zdobyły

wiele pierwszych nagród, szczególnie na torze w Longchamps. Wyścigi jednak przynosiły zbyt małe dochody, to też Stawiski założył w Le Touquer, Biarritz i Cannes wielkie sklepy jubilerskie, gdzie bogate damy zostawiały zazwyczaj swoje klejnoty.

Powiernik jego, rumun, prowadzący sklep w Cannes, pewnego dnia

przepadł bez wieści wraz z klejnotami wartości półtora miliona franków.

Niezbędnie dobrze powodziło mu się także w Biarritz, gdzie zamierzał założyć zakład kredytowy.

podobny do Credit Municipal w Bayonne.

W pewnym okresie próbował Stawiski rozwinąć swą akcję w Wiedniu, jednak próby wkręcenia się w zaufanie kierowników wielkich instytucji bankowych w Austrii nie powiodły się.

Nie udało mu się również nawiązać bliższych stosunków z arystokracją austriacką.

Z Londynu donoszą, iż oszust okradł na 300,000 funtów jeden z wielkich banków angielskich,

uzyskując od niego pożyczkę dla jednego z państw południowo-wschodniej Europy i dając pod zastaw wartościowe papiery. „Echo de Paris“ przynosi wiadomość z Madrytu, że i tam Stawiski próbował szczęścia.

Na gościnnych występach w Hiszpanji rzucił projekt założenia rolniczego banku kredytowego

z kapitałem 500 milionów pesetów, przyczem sam miał wpłacić 50 milionów.

Wszystkie dokumenty były już przygotowane, gdy jeden z członków nie utworzonej jeszcze rady nadzorczej przeczył oszusta w Stawiskim i zażądał natychmiastowej wypłaty udziału.

Za nim poszli inni, a Stawiski czempredzej opuścił stolicę Hiszpanii.

#### Misja polskiej

PARYŻ, 9 I. (PAT). „Populaire“ twierdzi, iż obawiano się rewelacji Stawiskiego, które mogły skompromitować jeszcze wiele innych osobistości politycznych i dlatego najpewniejszym środkiem było pozbyć się oszusta i kazać mu odbyć „wielką podróż“.

Misja ta — zdaniem pisma — została obarczona urzędnicy polskiej, którzy w ciągu kilku sekund nadali śmierci charakter samobójstwa, co później stało się oficjalną tezą.

Socjalistyczny dziennik zamieszcza wiadomość swego korespondenta z Grenoble, że trzech policjanci weszli pierwsi do willi, podczas gdy żandarmi zostali nazewnatrz. Gdy żkolei weszli żandarmi, ciało leżało już na łóżku, a obok znajdował się rewolwer.

Prasa prawicowa sceptycznie przyjmuje wiadomość o samobójstwie Stawiskiego.

„Echo de Paris“ i „Le Jour“ drukują słowo samobójstwo w cudzysłowie.

#### Oficjalna sekcja zwłok

PARYŻ, 9 I. (PAT). Dziś po południu dokonano sekcji zwłok Stawiskiego. Wykazała ona, według oficjalnych zapewnień, że Stawiski popełnił samobójstwo.

#### Tajemniczy list do żony

PARYŻ, 9 I. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

W związku z pogłoskami, jakoby Stawiski został zastrzelony, ze sfer władz bezpieczeństwa lansują wiadomość, iż policja znalazła w willi w Chamonix list denata, nad adresowany „Do mojej najukochańszej żony“.

Policja twierdzi, że list ten zawiera prawdopodobnie testament.

Gdyby tak było, to władze bezpieczeństwa chciałyby uważać go za pośredni dowód, iż Stawiski sam odebrał sobie życie.

#### 7 posłów zamieszanych w afery bajońskiej

PARYŻ, 9 I. (PAT). Opinia francuska jest całkowicie pochłonięta aferą Stawiskiego. Fakty, które zaszły w ciągu dnia wczorajszego — dymisja Dalimiera, „samobójstwo“ głównego bohatera afery, wreszcie nowe aresztowania m. in. redaktora Dariusa,

— są żywo komentowane przez całą prasę.

Niektóre z dzienników z niedowierzaniem odnoszą się do wiadomości o samobójstwie Stawiskiego. Organy opozycyjne twierdzą, iż śmierć Stawiskiego przedstawia się bardzo tajemniczo. Stawiski

zbyt wiele wiedział, a jego zeznania mogły skompromitować szereg znanych osobistości. Według doniesień dzienników, Stawiski doskonale orjentował się w stosunkach i usiłował wciągnąć do swoich interesów wybitne osobistości.

Według „Quotidien“, w jednym z głównych przedsiębiorstw Stawiskiego, „Caisse Autonome des Reglements et des Grands Fraux Internationaux“

stanowisko prezesa rady nadzorczej zajmował b. ambasador francuski przy Watykanie, de Fontenay, prezes międzynarodowej akademii dyplomatycznej. Wiceprezesem był belgijski senator, b. minister Pelt Jean, a stanowiska administratorów zajmowali Guichen, Rosignol i in.

Dziennik przypomina, że Stawiski już w r. 1912 był karanym na więzienie za nadużycie zaufania, a w r. 1915 za oszustwo.

W r. 1924 Stawiskiego przyłapano na sfałszowaniu czeków na sumę 6 milionów franków. Pomimo to udaje mu się wy dostać na wolność. Zdaniem dziennika, Stawiski uniknął kary, dzięki wpływom, jakie posiadał.

„Liberte“ twierdzi, iż sekretarz osobisty premiera Chautemps, Andre Dubois, rozesłał rzekomo niedawno do prefektów okólniki, zachęcające ich do użycia swego wpływu na rzecz pożyczki „Caisse Autonome“.

Okólnik ten z nagłówkiem ministerstwa spraw wewnętrz-

(Dalszy ciąg wiadomości na stronie 3-ej)

## Anglicy są zblakanyymi żydami

### Zamach bombowy na lokal, popieranej przez króla organizacji

LONDYN, 9 I. (PAT). W Anglii istnieje dziwna organizacja o charakterze masonskim pod nazwą „British Israel“. Głównym dogmatem tej organizacji jest twierdzenie, że Anglicy są jeftym z 10 zblakanych plemion Izraela, o których wspomina biblia, i że są przeto bezpośrednimi spadkobiercami Izraela z woli Boga.

Należy do tej organizacji cały szereg wybitnych anglików bynajmniej nie żydów. Organizacja ta, która jest bardzo bogata, podobno

cieszy się protektoratem członków domu królewskiego.

Przedwczoraj do gmachu tej organizacji naprzeciwko pałacu królewskiego Buckingham wrzucono przez okno bombę, która jednak nie posiadała znacznej siły wybuchowej i głównie napełniona była benzyną. Bomba wyrządziła tylko drobne szkody.

Zamachu dokonał niejaki Ashton, który przed sędzią śledczym zeznał dzisiaj, iż działał z pobudek politycznych, jako przeciwnik tej organizacji i

że chodziło mu o podpalenie jej biura, celem spalenia wszystkich dokumentów.

Ashton oświadczył, że dokonał tego czynu na znak protestu przeciwko wszechświatowej konspiracji żydowskiej i że dokładne powody swego czynu wyłożył w dokumencie, który znajduje się załakowany w jego mieszkaniu. Ashton na razie zatrzymano w więzieniu, przedewszystkiem

dla zbadania jego poczytalności umysłowej.

# Kryzys światowy już się skończył!

Pod tym radosnym tytułem znajdujemy w ostatnim numerze tygodnika „Vu” artykuł Włodzimierza Woytńskiego, bardzo znanego statystyka. Zdanie nie wspomnianego autora jest tembardziej ciekawe, że zostało ono wypowiedziane przez człowieka, który obok

daru „czytania” z cyfr

posiada dużo wiedzy ekonomicznej i politycznej. Woytński jest znanym rosyjskim marksistą, który przed rewolucją rosyjską należał do bolszewickiego odłamu rosyjskiej socjaldemokracji i był nawet członkiem jej centralnego komitetu wraz z Leninem i prof. N. Pożkowem.

Już mniej więcej rok temu Woytński wypowiedział na szpeltach „Pan - Europy” swe zdanie o rozwoju gospodarki światowej, formułując 3 możliwości, z których 2 były mało pocieszające. Toteż tembardziej zasługuje na uwagę jego obecna teza, sformułowana jasno i kategorycznie.

## Radosne proroctwa

Opierając się na danych statystycznych za okres od roku 1928 do jesieni 1933 r., autor twierdzi, że światowy kryzys gospodarczy, już się zakończył i że żyjemy w okresie przejściowym, między momentem najniższego upadku a momentem nowego rozmachu gospodarczego.

Autor zaznacza, że pod „gospodarką światową” rozumie gospodarkę dwudziestokilku państw, które znajdują się we wzajemnych stosunkach gospodarczych, przyczem kilka państw kapitalistycznych wywiera na te stosunki wpływ decydujący. Ponadto w odróżnieniu od czasów przedwojennych pod kryzysem rozumiemy nie pewien moment załamania się koniunktury, lecz okres czasu, w którym zaznacza się cofanie się, spadek aktywności gospodarczej, a przede wszystkim produkcji. Okres ten rozpoczął się w drugiej połowie 1929 r., przyczem wbrew dawnej teorii, wedle której koniec kryzysu następuje z chwilą wyczerpania się poprzednio wyprodukowanych zapasów

spadek produkcji przekroczył nawet najbardziej pesymistyczne przewidywania i stał się zupełnie niezależny od kwestji likwidacji zapasów towarowych.

Obok skurczenia się produkcji i zużycia surowców kryzys wyrażał się w niższych cenach, co powodowało likwidację zapasów fabrykatów. Zdolność nabywczą konsumenta coraz bardziej się zmniejszała, jednocześnie nastąpiła tezauryzacja, częściowo w oczekiwaniu dalszego spadku cen. Gwałtowne dalsze zmniejszenie produkcji, a wraz z tem niższe ceny i dalsze zmniejszenie siły nabywczej lu-

dnoci i t. d. Śruba kryzysu działała coraz głębiej do połowy 1932 r. Nastąpiła pewna stabilizacja, depresja.

Otóż powstaje kwestja, czy załamanie się kryzysu, o którym pisze Woytński, oznacza depresję, czy też istotne polepszenie się sytuacji, istotne ożywienie życia gospodarczego, powrót dobrej koniunktury.

Na pytanie to Woytński daje odpowiedź twierdzącą, wysuwając jako argument statystykę produkcji, zwłaszcza produkcji stali. Z wykresów Woytńskiego przytem wynika, iż dla produkcji U. S. A., Francji i Niemiec w okresie 1928—1933 otrzymujemy „krzywe” prawie zupełnie równoległe. Autor utrzymuje, że zaznaczają się wzniesienie, a nawet i stopniowy wzrost produkcji wywoła ożywienie w całokształcie życia gospodarczego; podwyższenie się siły nabywczej ludności, ukonstytuowanie nowych zapasów towarów, zwiększenie spożycia surowców, renowacja urządzeń technicznych i t. d., zwłaszcza że ceny są jeszcze nienormalnie niskie, a pieniądź tani. Analizując statystykę cen, Woytński podkreśla, iż od r. 1929 ceny spadły w handlu o 40 proc., w rolnictwie o 60 proc., ceny zaś niektórych surowców wynoszą jedną szóstą — jedną dziesiątą cen przedwojennych. Ten katastrofalny spadek cen pogłębiał kryzys. Niższa cen załamała się w ciągu roku 1932, poczem nastąpiła w niektórych krajach nawet pewna, nienormalna wyższa cen. Autor jest przytem zdania, że nawet w krajach o niestającej walucie wyższe cen spowoduje powiększenie światowej produkcji. Tak samo pocieszającą jest ujawniająca się od połowy 1932 r. wyższa kursów akcji, która w niektórych krajach jest nie tylko nominalna, lecz istotna realna. Woytński widzi w tem jaskrawy

**dowód końca kryzysu,** gdyż ujawniona od roku tendencja kursów akcji nie mogłaby być tak trwałą w okresie dalszego trwania kryzysu.

Znakomity statystyk rosyjski utrzymuje, że śruba zaczęła działać w kierunku uzdrawiającym.

## Psychika kryzysowa

Taka jest kokluzja Woytńskiego, o ile rozpatrywać rzeczy jedynie z punktu widzenia cyfr, z punktu widzenia czynników czysto gospodarczych. Lecz sprawa się komplikuje ze względu na czynniki natury psychicznej. Działanie uzdrawiających tendencji gospodarczych jest mocno osłabione z powodu wciąż trwającego braku zaufania. Sytuacja monetarna jest nadal rozpaczliwa, międzynarodowy rynek przedstawia rumowisko, a

międzynarodowe zaufanie, które jest poniżej zera, wykazuje nawet tendencję ku dalszemu pogorszeniu.

Powstaje więc pytanie, czy te czynniki psychiczne i polityczne przygluszą, unicestwią z początkowane ozdrowienie gospodarcze? Autor stawia pytanie, nie dając na nie odpowiedzi.

Na postawione przez Woytńskiego pytanie p. Roger France, gospodarczy redaktor „Vu”, daje odpowiedź pesymistyczną. Przyznając, że wskazuje na przez Woytńskiego uzdrawiające tendencje gospodarcze odpowiadają rzeczywistości, francuski publicysta słusznie podkreśla, iż należyty rozwój tych tendencji wymaga, by istniało dążenie do ładu i metodycznego działania, wymaga ducha jedności i skoordynowanych wysiłków; otóż zdarzenia niedawne, jak też i obecna rzeczywistość świadczą niestety o tem, że te psychiczne i polityczne tendencje, niezbędne dla istotnego wyzdziwnięcia się z kryzysu światowego niestety nie istnieją.

## Ciemne punkty

Podzielając w zupełności to zdanie, zaznaczymy, że nakreślony przez Woytńskiego obraz wymaga głębszej i szczegółowej analizy, wyniki której nawet z punktu widzenia gospodarczego bynajmniej nie upoważniają do optymistycznej oceny sytuacji. Z krajów wielkiego kapitalizmu istotną poprawę gospodarczą widzimy właściwie tylko w Wielkiej Brytanji.

ale i tu, pomimo Otlawy, polepszenie sytuacji na dłuższą metę nie jest zapewnione, a to w związku z zależnością gospodarki imperjum brytyjskiego od rynku światowego. Otóż rynkowi światowemu grożą dalsze ciężkie perturbacje, a to ze względu na wznoszące się niebezpieczeństwo nowej światowej zawieruchy wojennej.

Niedawno użyty przez Mussoliniego argument, że wojny nie będzie tak prędko, bo brak na nią pieniędzy, niestety, nie jest istotny. Ludzkość zbwi mało kieruje się rozsądkiem i niezaważa motywy gospodarcze biorą górę. Gdyby było inaczej nie byłoby wojny światowej, gdyż już 70 lat temu angielski Sechohm i francuz Proudhon dowiedli, że w warunkach nowoczesnych wojna rujnuje tak zwycięzców, jak i zwyciężonych.

Tezę tę tuż przed wojną światową ponownie rozwinął angielski Norman Angell w dziele „Wielka iluzja”, lecz nie powstrzymało to od rozpętania międzynarodowej rzezi ani wielkich ryzykantów, ani istotnych władców świata, kierujących się jedynie pobudką dożądźnego, chwilowego zysku za wszelką cenę.

## Rozkwit przemysłu, ale zbrojeniowego

O ile podziwmy odnośne statystyczne dane bliższej analizy, to przekonamy się, że ożywienie gospodarcze dotyczy przede wszystkim i głównie tych dziedzin życia gospodarczego, które są związane z ewentualną wojną.

Głównym animatorem życia gospodarczego jest prawie wszędzie państwo, które przytem kieruje się nie względami natu-

ry gospodarczej, a względami i potrzebami polityki wojennej. Tem też tłumaczy się częściowo antygospodarcze

nastawienie pierwszej platformki sowieckiej, takie same tendencje wykazuje, jak to już nieraz podkreślaliśmy,

czteroletni plan Hitlera. Znany francuski polityk G. Mandel, jak i publicyści J. Barodux, Ch. Reber, Ch.-R. Dumas w ciągu ostatnich miesięcy wyczerpująco oświetlili to specyficzne „ożywienie” życia gospodarczego Niemiec, które przynajmniej od roku ustawicznie i forsownie się zbroją. Oto kilka niezmiernie charakterystycznych cyfr.

Pomimo kurczenia się niemieckiego eksportu i importu Niemiec w ciągu roku 1933, import obiektów, potrzebnych dla przemysłu wojennego i dla przygotowania do wojny wykazuje intensywny wzrost.

Gdy w r. 1932 import złomu żelaznego wynosił około 172 tys. ton, za pierwsze półrocze 1933 roku, wówz ten sięga 266 tys. ton, czyli że miesięczna przeciętna importu rud wzrosła o 25 proc., a w sierpniu ub. roku notujemy dalszy znaczny wzrost tego importu. To samo co do miedzi, niklu, drzewa, używanego do produkcji celulozy i różnego rodzaju surowców niezbędnych dla

wytwarzania prochu i pocisków armatnich.

Jednocześnie wzmożł się abnormalnie wóz skór przeważnie z Francji i Włoch.

## Potencjał wojenny

Nie mniej charakterystyczny wynik otrzymujemy, analizując niemiecką produkcję. Pod koniec 1933 roku ciężki przemysł niemiecki pracował prawie pełną parą (do 90 proc. zdolności produkcyjnej). Zostało znacznie podwyższone wydobycie wszelkiego rodzaju rud. Przy znacznym kurczeniu się prywatnego rynku niemieckiego metalurgiczne zakłady Thyssena, Kruppa, Hirsch - Kupfera, Mausera, Rhein - Metall pracują w pełni. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, że fabryka sztucznego jedwabiu w Premnitz, zamknięta w roku 1932, w roku ubiegłym zaczęła produkować pociski, natomiast fabryki maszyn przeszły w wielu wypadkach na

produkcję specjalnych maszyn do użytku fabryk broni.

(Jest to przykład t. zw. potencjału wojen.). Zakłady Junkersa

Henikla, Bayerische Werke i t. d. produkują bojowe aeroplany — do 1000 miesięcznie,

przyczem na jesieni b. r. produkcja ta będzie mogła być podwojona. Budowa pancerników została już ukończona, zaś liczba torpedowców została w roku 1933 powiększona o 25 proc.

Wzmogła się również i produkcja w przemyśle chemicznym, pracująca w znacznym stopniu dla celów wojny. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, że I. G. Farben jak też w różnych zakładach chemicznych w Heidelbergu, Mannheimie, Karlsruhe, Ko'oni zaprzysiężono 70 proc. robotników i urzędników.

Nawet przemysł tekstylny, który mocno ruszył, pracuje przeważnie dla wojska,

tak samo przemysł budowlany (koszary etc.)

## Wybuch i krach cywilizacji?

Wydaje się nam mocno uzasadniona teza, że t. zw.

ożywienie gospodarcze jest związane z wyścigiem zbrojeń.

Może ono pobocznie mieć w niektórych wypadkach i dobre skutki (zmniejszenie bezrobocia) ale niema mowy ani o odbudowaniu zaufania, ani o wstrzymaniu pauperyzacji (wzrost ciężarów podatkowych) ani o odbudowie rynku światowego. Tego rodzaju „ożywienie” produkcji (na cele nieprodukcyjne), może chwilowo wywołać ożywienie i w innych gałęziach, może znacznie podnieść kurs akcji przemysłu wojennego, metalurgji, zakładów chemicznych, a pośrednio i innych akcji, ale w ostatecznym wyniku grozi straszliwy wybuch rozszaniych po całym świecie coraz większych prochni i zbiorników wszelkiego rodzaju gazów.

Ten nowy wybuch miałby tak straszne następstwa, że nie tylko wywołałby jaknajstraszniejsze skutki gospodarcze, ale oznaczałby

upadek całej naszej urbanistycznej cywilizacji.

Z wyluszczonej wyżej przyczyny odnosimy się do gospodarczej tezy Woytńskiego jeszcze bardziej sceptycznie, aniżeli R. Franck. Zresztą koniec artykułu Woytńskiego wskazuje na to, iż również i znakomity statystyk

patrzy w najbliższą przyszłość z obawą i troską.

S. CZECZELNICKI.

## „Palace” Dziś i dni następnych!

Szampański przebój **Zdobycie Cię musze**  
w roli popisowej znakomity nasz rodak, fenomenalny tenor obecnej doby  
**JAN KIEPURA**  
Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa. — Początek o godz. 4-ej.  
Passe-partouts i bil. woln. wejścia oraz ulg. ważne

Dźwiękowy kino-teatr

„ROXY”

NARUTOWICZA 20.

Dziś i dni następnych

„SZTURMOWA BRYGADA”

prod. Sojuzkino-Moskwa

Wkrótce!

Największy sukces  
produkcji polskiej

**ZABAWKA**

reż. M. Waszyńskiego

# Burzliwa atmosfera w Paryżu

## „Camelots du roi” demonstrują na ulicach

### Minister kolonii, Dalimier podał się do dymisji

#### Rekonstrukcja rządu

PARYŻ, 9. 1. (PAT). Dziś rano pod przewodnictwem prezydenta republiki odbyło się w Pałacu Elizejskim posiedzenie rady ministrów, na którym premier Chauvignac zapoznał kolegów swych ze szczegółami afery Stawiskiego i zażądał, iż godzi się na podjęcie natychmiastowej dyskusji w izbie deputowanych nad zgłoszonymi interpelacjami.

Następnie premier odczytał pismo ministra kolonii Dalimiera z prośbą o dymisję, którą prezydent republiki przyjął. W dalszym ciągu premier przedstawił prezydentowi republiki do podpisu nominację Lamoureux na ministra kolonii, Frota na ministra pracy, i Williama Bertranda na ministra marynarki handlowej.

#### Gruntowne śledztwo przeprowadzi komisja izby

PARYŻ, 9. 1. (PAT). — Posiedzenie izby zostało zakończone o godzinie 19 wyborem pełnego składu prezydium. Na miejsce wiceprzewodniczącego Hesse, który cofnął swą kandydaturę w związku z faktem, że w swoim czasie występował jako obrońca Stawiskiego w jednej z jego spraw, wybrano innego deputowanego.

PARYŻ, 9. 1. (PAT). — W kłopotach izby deputowanych panuje duże ożywienie. Przedmiotem rozmów jest afera Stawiskiego. W chwili obecnej nie można snuć prognozy co do przebiegu czwartej debaty. Naogół jednak przypuszczają, iż rząd nie sprzeciwi się wnioskowi deputowanego Ybernageraya i zgodzi się na utworzenie specjalnej komisji. Zarządzenie to, zdaniem kół dobrze poinformowanych, może przyczynić się do uspokojenia opinii parlamentarnej i do ułatwienia przyjęcia wniosku o vetum zaufania dla rządu.

#### Chauvignac reorganizuje policję

PARYŻ, 9. 1. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).  
Dzisiejsze obrady grupy radykałów pod przewodnictwem Herriota były bardzo burzliwe. Nie zjawili

się już dymisjonowany minister Dalimier, nieobecny był również poseł Garra, jak wiadomo uwięziony. Przybył natomiast deputowany Bonnaur, któremu czyniono za rzuty, że występował jako adwokat Stawiskiego w jego poprzednich sprawach i że pośredniczył w afery węgierskiej tego przestępcy. Bonnaur był przedmiotem silnych napaści. Nie ulega wątpliwości, że stanie on przed sądem dyscyplinarnym Izby.

Pozatem na zebraniu przemawiał

premier Chauvignac, oświadczając, że zwróci się do izby z projektem kardynalnej reorganizacji policji. Skasowane będzie stanowisko niezależnego szefa policji paryskiej. Władza nad policją scentralizowaną będzie w rękach dyrektora bezpieczeństwa publicznego. Podlegać mu będzie zarówno policja paryska, jak i prowincjonalna.

Prezydent izby deputowanych otrzymał dzisiaj petycję 300 adwokatów paryskich, domagającą się

wprowadzenia w życie przepisów, że adwokatowi, obranemu na posadę, nie wolno zajmować się praktyką adwokacką. Ta sama petycja została zakomunikowana dzisiaj radzie palestry paryskiej.

#### Petardy pod tramwajami

PARYŻ, 9. 1. (PAT). W związku z przewidywanymi manifestacjami przed ministerstwem spraw zagranicznych władze bezpieczeństwa po

czyniły odpowiednie zarządzenia, mające na celu niedopuszczenie do demonstracji. Na sąsiednich ulicach rozmieszczono znaczne oddziały policyjne.

W związku z rzuconym przez „Action Française” wezwaniem do manifestacji przed izbą deputowanych kilka większych grup manifestantów usiłowało przedostać się na bulwar Saint-Germain. Policja wyparła manifestantów, którzy jednak po rzuceniu dwóch petard, powtórnie usiłowali przerwać kordon. Policja szarżowała i rozpedziła manifestantów, którzy zebrałi się jednak ponownie za linją konnych policjantów. Na szynach tramwajowych położyli manifestanci liczne petardy, które z hukiem wybuchaly. Gwardja republikańska odepchnęła manifestantów aż do bulwaru Raspail, gdzie ich rozproszyła. Manifestanci schronili się do bram i do jednej z narożnych kawiarni. Dokonano licznych aresztowań. Większość aresztowanych będzie prawdopodobnie wypuszczona jeszcze dziś w nocy na wolność po stwierdzeniu ich tożsamości i miejsca zamieszkania. Ogólna liczba aresztowanych wynosi 250 osób. O godz. 20 przywrócono spokój i normalny ruch na ulicach.

Już na godzinę przed otwarciem posiedzenia parlamentu skonsygnowano przed izbą gwardję municypalną i liczne oddziały policji. Na Placu Zgody ustawiły się szeregi gwardji republikańskiej, inne oddziały skonsygnowano na przyległych placach i ulicach. Przed samą izbą utworzono kordony policyjne, które nie dopuszczały do gminu osób, nie posiadających legitymacji. Do zakłócenia porządku przed izbą nie doszło.

#### Wywóz z Polski zmniejszył się o 12 proc.

Z Warszawy donoszą:  
Na podstawie tymczasowych danych bilans handlu zagranicznego w 1933 r. zamknięty został saldem dodatnim, wynoszącym 132 miliony 600 tys. zł. Wartość wywozu z Polski wyniosła 950,6 miljon. zł., wartość zaś przywozu — 827 miljon. zł.  
Wywóz w r. ub. zmniejszył się w Polsce o mniej więcej 12 proc. Również zmniejszył się wywóz w r. ub. w Niemczech o 15 proc., a we Francji o 6 proc.

## Stawiskiego zastrzelono (Dokończenie)

nych był rzekomo podpisany przez Andre Dubois.

Podobno Dubois jako administrator „Caise Autonome”, pobierał

90,000 franków rocznie. Tenże dziennik podtrzymuje swe twierdzenie co do wizyty Stawiskiego u socjalistycznego deputowanego, Mouteta. Jak twierdzi pismo, detektywi, śledzący Stawiskiego z polecenia pewnego banku angielskiego ustalili, że w czasie od 4 do 22 grudnia

Stawiski był u Mouteta 6 razy. Należy dodać, że wiadomościom analogicznym, podanym przez tenże dziennik wczoraj, zaprzeczył dep. Moutet w dzisiejszym „Le Populaire”.

„Matin” podkreśla, że dotychczas już 7 deputowanych jest zamieszanych w aferze Stawiskiego.

#### Gdy syn się wykołoił ojciec popełnił samobójstwo

Ujęcie aferzysty Stawiskiego przyjęło społeczeństwo francuskie z uczuciem wielkiej ulgi. Policja francuska nożyła wszystko, aby utrzymać swą opinię jednej z najlepszych w świecie. Oszust po swej ucieczce nie zmienił trybu życia i zamieszkiwał osobną luksusową willę w Chamonix. Okazało się jednak, że

nerwy genialnego aferzysty nie wytrzymały tym razem gry do końca. W chwili, gdy policja wkraczała do jego pokoju, w

którym się zamknął, Stawiski strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się śmiertelnie.

Warto przy okazji zapoznać Czytelników z kilku nieznanymi dotychczas szczegółami z jego kariery i bujnego życia.

Rodzina Stawiskiego, którego ojciec był dentystą w Kijowie, przed laty przeniosła się do Francji i wkrótce dorobiła się pokaźnego majątku. Młody Stawiski otrzymał staranne wychowanie, wia-  
dował wielkimi językami, pisywał wiersze i malował,

grał w tenisa, golfa, słowem był gwiazdą na firmamencie złotej młodzieży paryskiej.

Rozrywki i kaprysy obiecującego młodzieńca nadszarpane jednak poważnie majątek jego ojca. Wówczas młody Stawiski zaczął się zajmować najrozmaitszymi aferami.

Ojciec do tego stopnia przejął się wykołojeniem się syna,

#### Skazani na kastrację za zbrodnie seksualne

BERLIN, 9. 1. (PAT). Sąd karny w Dessau zarządził przymusową kastrację dwóch przestępców, skazanych za zbrodnie na tle seksualnym. Tegoż dnia 6 innych osób skazanych zostało w Dessau za przestępstwa seksualne na łączną karę 15 i pół lat ciężkiego więzienia.

#### Zgon Rozanowa

MOSKWA, 9. 1. (PAT). Zmarł główny inżynier i kierownik budowy moskiewskiego „Metropolitaine”, Rozanow, jeden z najwybitniejszych w świecie specjalistów w powyższej dziedzinie. Przed rewolucją, bawiąc od roku 1906 jako emigrant polityczny we Francji, inż. Rozanow pracował przy budowie a następnie przy eksploatacji „Metropolitaine” w Paryżu.

#### Wifos wydaje sensacyjne pamiętniki

Skazani w procesie brzeskim — jak donosi „Naprzód”. — dr. Lieberman i dr. Pragier opuścili Czechosłowację i wyjechali do Francji. Obaj zamieszkali w Paryżu.

B. posłowie Wifos, Kiernik i Bagiński mieszkają nadal w Czechosłowacji.

Wiadomość, jakoby poseł Wifos zakupywał gospodarstwo rolne, jest niezgodna z prawdą, ma on bowiem zamiar wyjechać do Ameryki z szeregiem odczytów w miastach Stanów Zjednoczonych na zaproszenie sfer Polonii amerykańskiej. Tam też chce wydać swe pamiętniki o niesłychanie sensacyjnej zawartości.

że odebrał sobie życie.

Gdy matka Stawiskiego zachorowała, oddał ją do szpitala katolickiego. Wpłynął na nią, żeby przyjęła katolicyzm i, zaskarżony sobie w ten sposób

zaufanie pielęgniarce, wyłudził od nich pieniądze na finansowanie jego rzekomego wynalazku w dziedzinie preparatów antybakteryjnych. Oczywiście pobozne siostry poszły na lep aferzysty.

W roku 1929 kupił sobie Stawiski małą luksusową

willę w Marly-le-Roi, którą

wytwornie umebłował. Gospodynią w tej willi była wtedy b. artystka Arleta C. A tymczasem naskutek doniesień wierzycieli policja poszukiwała go bezskutecznie. Wreszcie wpadł jej w ręce jeden z współpracowników Stawiskiego i tą drogą policja, dowiedziawszy się o jego adresie,

wkroczyła nocą do willi.

Otworzyła służąca, którą agenci związali. Po przejściu kilku salo-  
nów w ostatnim, udekorowanym wspaniałymi dywanami, zastali liczne, wesole towarzystwo przy biesiadzie.

Okazało się, że policja przybyła w samą porę, gdyż tejsze nocy Stawiski wybierał się do Szwajcarii. Ku fry były spakowane, wszelkie przygotowania porzucone, a samochód czekał przed willą. Podczas aresztowania przy tym człowieku, który już wtedy był defraudantem milionowych sum,

nie znaleziono ani centyma. Dlatego też nie pilnowano go tak czujnie, z czego skorzystał i uniknął z więzienia przy pierwszej okazji.

#### Kłamstwa baronów węglowych rząd czechosłowacki bez wahania konfiskuje

PRAGA, 9. 1. (PAT). Aresztowano 8 kierowniczych funkcjonariuszy kopalni węgla „Nelson” koło Duchcowa wywarło wielkie wrażenie i jest komentowane, jako dowód decyzji rządu ukarania winnych z całą bezwzględnością. Wśród aresztowanych znajduje się również naczelny dyrektor kopalni Loecker.

Śledztwo, prowadzone energicznie przez władze, stwierdziło brak

dostatecznego nadzoru nad bezpieczeństwem w kopalni.

Zarząd kopalni duchcowskiej wydał dziś komunikat, w którym wbrew wynikom śledztwa, twierdzi, że w kopalniach, które mu podlegały, warunki bezpieczeństwa były dobre i że kopalnia, w której wydarzyła się katastrofa, kierowana była przez najlepszych inżynierów z zagłębia. Oświadczenie to władze skonfiskowały.

#### Zawalił się dworzec grzebiąc w gruzach kilkaset osób

LONDYN, 9. 1. — Z Tokio nadchodzą szczegóły o katastrofie na dworcu kolejowym w Kioto podczas transportu rekrutów. Prowizoryczny dworzec kolejowy zawalił się pod naporem ogromnych tłumów, które żegnały odjeżdżających. Wytworzyła się panika, któ-

ra przybrała wielkie rozmiary. 77 osób poniosło śmierć na miejscu, 64 doznały ciężkich, a kilkaset lżejszych obrażeń. Utworzono specjalną komisję śledczą dla zbadania przyczyn katastrofy i ukarania winnych.

## Dyrektorzy browaru

### oskarżeni o spowodowanie strasznej katastrofy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym rozpoczęła się przed sądem sprawa 3 wyższych urzędników browaru „Haberbusch i Schiele”, oskarżonych o spowodowanie przez niedozór pamiętnej katastrofy w dniu 13 listopada 1932 r., kiedy to skutkiem zawalenia się bocznej ściany budynku browarnego poniosło pod gruzami śmierć 18 osób.

Wczoraj cały dzień trwało prze-

sluchywanie oskarżonych i poszkodowanych, którzy pozostali przy życiu. Z zeznań oskarżonych wynika, że rzeczywiście wszelkie prace budowy w gmachu dokonywano bez żadnych planów i bez udziału fachowców.

Warto zaznaczyć, że obrońcy oskarżonych przedstawili sądowi 11 dokumentów, z których wynika, że poszkodowani otrzymali już od firmy odszkodowania w gotówce.

duch Dalaj Lamy wstąpił w ciało narodzonego dziecka, które w ten sposób staje się 14 z rzędu reinkarnacją Buddy. Podczas małoletności nowego Dalaj Lamy kraj zarządzany będzie przez regenta, którego obierze zgromadzenie kapłanów.

#### Ważne dla dzieci urodzonych w chwili śmierci Dalaj-Lamy

LONDYN, 9. 1. (PAT). Kapłani tybetańscy zdecydowali, iż następcą Dalaj Lamy, który zmarł 17 grudnia ub. r., będzie dziecko, urodzone dokładnie w tej samej chwili, gdy nastąpił zgon Dalaj Lamy. Kapłani tybetańscy rozumują, iż

## Ślepa od urodzenia widzi!



Dzięki cudownej operacji, kobieta przedstawiona na naszym zdjęciu odzyskała wzrok i ujrziała po raz pierwszy męża i swych dwoje dzieci.

## Obiad na Zamku

Z Warszawy donoszą:  
Wczoraj odbył się na Zamku obiad, wydany przez Prezydenta Rzeczypospolitej z małżonką, w którym wzięli udział ambasadorowie, posłowie i charges d'affaires, akredytowani w Warszawie, członkowie rządu z premierem Jędrzejewiczem oraz marszałkowie sejmu i senatu.

## P. P. S. radzi nad sprawą zmiany konstytucji

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Obrady sejmu rozpoczynają się jak wiadomo, w czwartek. Wczoraj w gmachu przy ul. Wiejskiej panowała jeszcze zupełna cisza. Obradował jedynie klub PPS., głównie dla zastanowienia się nad swoim stosunkiem do projektu zmiany konstytucji. Obrady uznano za poufne i żadnego komunikatu nie wydano.

## Burszowie węgierscy karceni przez rektorów

BUDAPESZT, 9. 1. (PAT). Rektorzy uniwersytetów w Debreczynie, Szegedzie i Pięciokościolach rozwiązali komitety studenckie, które wezwały studentów do niezapisywania się na nowy semestr, dopóki rząd nie uwzględni postulatów młodzieży akademickiej.

W Debreczynie rozrzucono ulotki, wzywające do wytrwania w rozpoczętej akcji i zawierające postulaty studentów, a m. in. żądanie wprowadzenia radykalnego numerus clausus, zakazu dokonywania sekcji zwłok chrześcijańskich przez studentów żydów, obniżenia o połowę czesnego i powołania przedstawicieli studentów do izby wyższej.

## Katastrofa autobusowa

RZYM, 9. 1. — W pobliżu Segny wydarzyła się katastrofa autobusowa. Przepelniony pasażerami autobus przewrócił się i spadł z nasypu. Przyczyną katastrofy było wadliwe działanie hamulców. 6 osób poniosło śmierć na miejscu, a 15 doznało ciężkich obrażeń.

## Służba wojskowa w Iraku

BAGDAD, 9. 1. (PAT). Parlament wśród wielkiego entuzjazmu uchwalił jednogłośnie ustawę o obronie narodowej, przewidującą wprowadzenie obowiązującej powszechnej służby wojskowej od 19 do 21 roku życia.

# Grand-Kino

Niezapomniany  
„Król Żebraków”

## Dennis King

najsłynniejszy baryton świata, czaruje wszystkich  
przecudnym śpiewem w filmie p. t.

# Brat Djabła

przy współudziale

# Flipa i Flapa

Nadprogram:  
Tygodnik  
Foxa  
i P. A. T.

## Dziś premjera!

Początek o godz. 4-ej po poł.

Passe-partouts, bilety ulgowe  
i bezpłatne bezwzględnie  
nieważne.

# Austrjacki Hitler grozi

że w marcu obejmie władzę nad całym krajem

BERLIN, 9. 1. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Dzisiaj wywarło tu ogromne wrażenie ogłoszenie przez korespondenta berlińskiego londyńskiej „Morning Post” wywiadu z szefem hitlerowców austriackich, Habichtem. Zapowiedział on bez ogródek obalenie rządu Dollfussa w marcu i objęcie przez hitlerowców władzy w całej Austrii. Habicht, jak twierdzi korespondent, oświadczył, że wszelkie przygotowania do tego już poczyniono.

Urzędowe czynniki niemieckie, skompromitowane temi wynurzeniami, usiłują rewelacje zatuzsować.

INSBRUCK, 9. 1. (Tel. wł.) — W miejscowości Bludenz dokonano w dniu dzisiejszym zamachu bombowego na koszary żandarmerji. Schwytani w liczbie siedmiu, domniemani sprawcy zamachu, wszyscy z obozu narodowo-socjalistycznego, staną przed sądem doraźnym.

Jest to pierwszy wypadek w Austrii postawienia hitlerowców przed

sądem doraźnym. Wskazuje on, że wczorajsze zarządzenie austriackiej rady ministrów nie pozostaje jedynie na papierze.

## Hitler japoński poważnie zachorował

TOKIO, 9. 1. Choroba gen. Araki, która nosi charakter powagi, budzi największe zaniepokojenie we wszystkich kołach narodu japońskiego; gen. Araki jest bowiem obecnie osobistością najbardziej popularną i wpływową w imperjum japońskim. Jest on głową stronnictwa militarne i duszą rządu. Jest również popierany przez koła faszystowskie, których wpływ rósł w Japonji z dnia na dzień.

## Akty sabotażu na kolejach belgijskich

BRUKSELA, 9. 1. (PAT). Po niedawnym akcie sabotażu na dworcu kolejowym w Brukseli, gdzie niewykryci sprawcy położyli na szynach kolejowych przeszkodę z drzewa i żelaza, wypadek podobny wydarzył się w pobliżu dworca antwerpijskiego, gdzie maszynista pociągu towarowego najechał na olbrzymi blok betonu. Dzięki małej szybkości maszyna doznała tylko lekkich uszkodzeń.

Przeprowadzona natychmiast rewizja toru wykryła jeszcze parę podobnych przeszkód. Tylko dzięki przypadkowi nie doszło do poważnej katastrofy, gdyż torem tym miał przejeżdżać pociąg pospieszny, który wskutek spóźnienia puścił przed sobą towarowy.

## Ulżyj nędzy bezrobotnych

## Katastrofalna powódź w Ameryce



Olbrzymi most kolejowy zerwany przez szalejący żywioł.

## 252 lata więzienia za zbrojny napad na szurmowców

BERLIN, 9. 1. (PAT). W toczącym się od szeregu miesięcy przed sądem berlińskim procesie przeciwko 53 komunistom, oskarżonym o napad na grupę szurmowców, którzy w dniu 30 stycznia 1933 roku

brali udział w manifestacjach na cześć Hitlera, prokurator zażądał łącznej kary 252 lat więzienia. W czasie napadu zastrzeleni byli: komendant szurmówki Malkowsky i wachmistrz policji Zaritzky.

## Gamowe słupki



Zafstalowane zostały na wysypkach na jezdniach londyńskich, gdyż dotychczasowe żelazne były powodem katastrof.

## Bilans walk w Hiszpanji

MADRYT, 9. 1. (Tel. wł.) Dzisiejsza wieczorna „La Nation” podaje cyfry z walk politycznych w roku 1933 w Hiszpanji. Podczas tych walk zginęło 300 ludzi, 500 zostało ciężko rannych, 753 zamachów bombowych i 1282 bomb udało się policji zarekwirować.

## Drzewa genealogiczne zamiast elementarzy

Władze szkolne w Hamburgu ogłosiły plan nauk dla szkół ludowych w Hamburgu. Wprowadza on m. in. już dla pierwszej klasy naukę o dziedziczności i rasie, rozpoczynając się od wykreślenia drzewa genealogicznego rodzin. W nauce historii będzie obszernie traktowany okres wczesny germański, aby „wykazać niesłuszność zarzutu o germańskim barbarzyństwem”.

## „Odkrycia”

„Wiadomości Literackie” zapowiedziały w nr. 527 druk nieznanego autografu Mickiewicza. I rzeczywiście w nr. 528 (nr. 1 z dn. 7.1. 1934 r. str. 1) ukazał się artykuł p. t. „Do widzenia się w Litwie”. Z notatnika podróżnego Odyńca. „Wiadomości Literackie” nazwały dzienniczek Odyńca „zapomnianym”, „znalezionym przypadkowo” w papierach Ignacego Balińskiego... Tymczasem dzienniczek ten zużył, drukując w r. 1858 życiorys Mickiewicza, K. Wł. Wóycicki („Czas” dod. nr. 1858.XII i wydanie Merzbacha pism Mickiewicza z r. 1858.1) por. „Biblioteka Warszawska” 1859.I, 802 — 3 pkt. 4.

Nie dość tego: Blisko 30 lat temu odszukała dzienniczek córka Odyńca, Teresa Chomętowska, po czym opisano go i wydano wyjątek, dotyczący się rozstania Mickiewicza z Odyńcem w r. 1840 i „notatki z podróży do Paryża i Londynu” („Pam. Tow. im. Ad. Mick.” 1889, 266—7 i „Kłosa” 1889 Cz. II, 320).

Na zakończenie dodać chciałbym, dla wyjaśnienia autografu Mickiewicza: Odyńca przed rozstaniem się, wręczając Mickiewiczowi wyciąg z swych notatek podróżniczych, a na końcu dopisał: „Październik 10. Czternaście miesięcy byliśmy razem. Kiedyś się znów obaczymy” (Koresp. A. Mickiewicza 1874 — 1885.1.75). Na to właśnie odpisał Mickiewicz w dzienniczku Odyńca: „Genewa 10 października. Do widzenia się w Litwie. Adam”. Pragnienie nigdy nie spełnione!  
(A. Rg.)

# Fakty i walezy „hiszpańskie” Stawiski rozpoczął karierę od kradzieży w kajutach określowych i „prania” czeków

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

PARYŻ, w styczniu.  
Wielka afery Stawiskiego jest dzisiaj dla Francji tematem tak powszechnym i sensacyjnym, że odsunęła nawet sprawę zakusów zbrojenio- wych Hitlera na plan dalszy. Faktem bowiem jest, nie ulegającym żadnej wątpliwości, że Stawiski nie mógłby doko- nać swej ostatniej afery w Bayonne bez

**poparcia wpływowych osobi- stości.**  
Pozostaje jedynie nierozstrzy- gniętą kwestja, czy poparcie to było świadome. Zastanawia- jące jest, że Stawiski obracał się wśród sfer rządzących we Francji, pomimo swej bądź co bądź kompromitującej prze- szłości. Człowiek, skompromi- towany w kasynach gry, gdzie odebrano mu prawo wstępu z

powodu gry znaczeniemi kartami, przebywa, jako mader pożada- ny gość w najwykwintniej- szych kołach towarzyskich Pa- ryża. Niejedną z małżonek wy- sokopostawionych osób nosi na palcu pierścień z brylantem — **podarunek miłego monsieur Saszy, a pochodzący ze skarb- ca lombardu w Bayonne.**

W związku z aferą wymienia- ją tu, jak wiadomo, nazwiska: deputowanego Garata, Bonnet- ta, premiera Chautempsa i mi- nistra Dalimiera, który wydał słynny okólnik o honorowaniu bonów lombardu, czem też naj- bardziej pomógł oszustowi. Skwapliwie wykorzystał on to

prawo i **zamiast 50 milionów wydał ich około 650 milionów.**  
Dwuletni termin spłaty tych bonów umożliwił tak wysoką defraudację.

Ale przyjrzyjmy się dokład- nie szczegółom samej afery.

Po skończonej wojnie fran- cuskiej

**lombardy miejskie zamieniły się w banki,**

przeprowadzając miljonowe transakcje. Oczywiście i dzi- siaj można tam zastawić „mo- we palto, lub parasol, lecz rów- nież nie należą do rzadkości zastawy miljonowe. Jubilerzy, potrzebujący gotówki, przyno- szą brylanty, perły i inne klej- noty, otrzymując wzamian wie- ksze sumy. Owe banki — lom- bardy również często potrzebu- ją pieniędzy. Wówczas wypu- szcza

**bonny, zabezpieczone przez wspomniane już zastawy,** które to bonny chętnie są hono- rowane przez banki.

O tem wszystkim doskona- le był poinformowany Stawis- ki. Przed dwoma laty zaczął on zastawiać w lombardzie w Orleanie

**biżuterję, która okazała się fałszywa.**

Dzięki lekkomyślności i nie- chowności ekspertów w krótkim czasie otrzymał pod zastaw fał- szywych brylantów 10 miljo- nów franków. Za te pieniądze zakłada w Paryżu „Compagnie Fonciere” i wypuszcza akcje za 50 milionów franków, a za u- zyskane w ten sposób pienią- dze

wykupuje zapobiegliwie swe „brylanty” z lombardu w Or-

leanie, zacierając w ten spo- sób ślady swego oszustwa.

— Lecz wkrótce otwiera się pole dla dalszych oszustw. Po rewolucji hiszpańskiej w Bayonne, miejscowości obok granicy francusko - hiszpań- skiej, liczni

**emigranci hiszpańscy zastawia- ją w lombardzie swe koszto- wności**

Lombard musi powiększyć swój kapitał. Wówczas Stawis- ki daje lombardowi 200 tys. franków i

**wchodzi do zarządu, jako wpły- wowy członek.**

Pod jego naciskiem dyrekto- rem zostaje Gustaw Tissier. Dzięki temu sprawa była dlań załatwiona. Sasza

Stawiski „zastawia” nieistnie- jące walezy hiszpańskich gran- dów,

a Gustaw Tissier wydaje mu bonny na miliony franków. Tru- dno przewidzieć jak długo trwałyby te oszukańcze intere- sy, gdyby nie przyjazd kontro- lera, zbył „olśnionego” kwitną- cym stanem i niebawym roz- wojem lombardu w Bayonne Gustaw Tissier nie czekał na rezultaty inspekcji, lecz udał się wprost do prefekta, oświad- czając:

**— Aresztujcie mnie! Jestem oszustem i ofiarą Stawiskiego!**

Narazie trudno określić, na jaką sumę wydano oszukań- czych bonów. W księgach one nie figurują. Z zeznań areszto- wanego dyrektora wynika, że

przez ręce Stawiskiego prze- szło conajmniej 600 milionów franków.

Po drodze wyjaśniły się rów- nież inne kombinacje Stawis- kiego. Okazało się, iż starał się on wziąć 500 - miljonowy za- staw dla jakiejś tranzakcji, o partej rzekomo na grzeczności, przytem nie bez poparcia wpły- wowych osobistości. Operacja się nie udała, lecz Stawiski nie upadł na duchu i **zaczął skupywać za grosze jak- ieś bułgarskie i węgierskie ob- ligacje, które następnie loko- wał w Banku Wypłat Między- narodowych po cenie.. nomi- nalnej.**

Operacja ta przynosi aferzy- ścię nowych 400 miljonów franków.

Daleko zaszedł Stawiski w swej karierze aferzysty, a roz- począł przecież od stosunkowo głupich tricków, **jak kradzieże na statkach w ka- jutach, „pranie” małych czeków**

i inne wulgarnie kombinacje o- szukańcze, lub poprostu zło- dziejskie. Ostatnio był on zna- nym finansistą, założycielem Transkontynentalnego trustu kinematograficznego, podawał się za koncesjonariusza wieży Eiffla, obracał olbrzymimi ka- pitałami, wszędzie miał swych ludzi, a stosunki swe w świe- cie umiał doskonale w pełni wzyyskiwać.

I kto wie, czy pomimo osta- tniej afery Stawiski vel Diaz de Monte, vel Wiktor Boitelle lub poprostu monsieur Alexan- dre

(używał wielu fałszywych na- zwisk w swem bujnym życiu) nie wypłynie znova na po- wierzenie życia, jako wielki miliardier i finansista, oczywi- ście, jeśli się tym razem nie za- łamie. (Depesze o próbie popeł- nienia samobójstwa przez Sta- wiskiego podczas aresztowania w Chamonix wskaz., że nasz ko- respondent miał słusze prze- czucia, bowiem wielki aferzy- sta na miarę światową rzeczy- wiście się załamał. Przep. Red.).

W każdym razie Stawiski nie jest ostatnim. Na świecie zawsze znajdzie się dość głup- ców, naiwniactków i ludzi prze- kupnych, którzy predestynowa- ni są do tego, aby padać ofia- rami takich aferzystów, wzglę- dnie być ich ślepiemi narzędzia- mi, czy świadomymi współni- kami.

Fr. Roner.

## Bajońskie sumy

Jak miasto Bayonne wslawiło się już raz w historii?

Zaprawdę „bajońskie sumy”, się- gające setek milionów franków zdo- lał wydobyc z kieszeni ludzi hoch- stapler w wielkim stylu, emigrant rosyjski, Szasza Stawiski. Tere- nem „działania” tego oszusta by- ło miasto francuskie Bayonne, a wędką dla łatwoułernych banko- we grynderstwo „Credit Municipal de Bayonne”.

Otóż w dziejach porozbiorowych Polski miasto Bayonne odegrało pewną rolę. I rzecz wlece charak- terystyczna: stało się słynnym w Polsce również wskutek pewnej transakcji finansowej... Przez całe 19-te stulecie, niekroć chciano seba- kteryzować olbrzymi kapitał jednak dość fikcyjny, nierzeczy- stny, mówiono o... „sumach bają- Ńskich”.

„Bajońskie sumy” były w poro- zbiorowej Polsce synonimem... ma- jątku na księżycu.

Utarło się w gwarze ludzkiej to powiedzenie, ale przeważnie nikt nie znał jego pochodzenia.

Godzi się je przypomnieć, dziś, gdy na ustach wszystkich jest znów Bajonna, jako teren tranzak- cji oszukańczej o zawrotną sumie.

Było to w r. 1808. Młyny Księ- stwa Warszawskiego. Prusy są po Jenie i Auerstadt zmiażdżone, z Rosją zawarł Napoleon pokój w Tylży. Ledwo czesę Polski na po- zory bytu państwowego...

Ale jakże ciężkiego bytu! Księ- stwo Warszawskie po ustaniu działań wojennych jest obciążone olbrzymimi potrzebami na wojsko narodowe i na 30000 armję fran- cuską Davoust, załugującą na zie- miast polskich — jest też obarcho- ne wielkimi wydatkami na zapro- wadzenie nowego porządku rzeczy.

A w skarbie — pustki. Na pokry- cie wydatków sączy się bardzo cienka struga podatków, zupełnie nie wystarczając na opędzenie naj- niezbędniejszych potrzeb... W pier- wszych chwilach zapału dla sprawy narodowej — opisuje historyk — niedostateczność zasilków skar- bowych zastępowały dobrowolne ofiary mieszkańców”. Lecz gdy na

stąpiło ostudzenie pierwszego za- palu, a bardziej jeszcze wyczerpa- nie wszelkich źródeł ofiar, sła- dek i rekwiizycji — trzeba było przedsięwziąć jakąś „operację fi- nansową”, aby powiększyć docho- dy skarbowe.

Tranzakcja ta dokonana została w — Bayonnie.

W styczniu 1808 r. przybyli do Paryża trzej delegaci rządu Księ- stwa Warszawskiego, St. Potocki, Działyński i Bieliński. Przybył też delegat księcia — a zarazem kró- la saskiego — minister Senft Pils- ach.

Delegaci zgłosili się na audjen- cję u Napoleona, przedstawiając mu, że skarb jest wyczerpany, a musi utrzymać 30 000 korpus Da- voust...

Cesarz kazał naradzić się z fran- cuskim ministrem spraw wewnętrz- nych Champagny'm, a sam nieba- wem wyjechał z Paryża do Bajon- ny, by tu czynić przygotowania do wojny hiszpańskiej.

Wslad za nim wyjechała do Ba- jonny polska delegacja wraz z mi- nistrem francuskim Champagny'm i ministrem saskim Pilsachem.

I tu 19 maja 1808 zawarta zosta- ła konwencja polsko - francuska, owa tak pożądana przez rząd Księ- stwa Warszawskiego transakcja finansowa. A mianowicie:

Napoleon zrzekł się na rzecz Księstwa Warszawskiego należ- nych sobie z tego księstwa docho- dów: 1) z papieru stemplowego, kart i innych opłat zgórą 4 miliony franków, 2) za ekwipunek, dostar- czony wojsku księstwa 350 tys. franków. Zmniejszył należność swoją z dochodów solnych księ- stwa i za odstąpienia artylerję do okrągłej sumy 3 milionów fran- ków, którą wraz z miljonem, wypo- życzonym księstwu dawniej, kazał sobie wypłacić w dniu 1 lipca 1808 w trzech serjach bonów, po 10.000 franków każdy.

„Bóg Wojny” był zarazem, jak widzimy, doskonałym rachm. strzem.

Ale poza tem Napoleon w maju

1808 w Bajonnie uczynił na rzecz Polski „darowiznę” te właśnie, któ- rą legenda ochrzciła mianem „sum bająŃskich”.

Otóż Napoleon „darował” Księ- stwu Warszawskiemu sumy, przy- znane sobie traktatem drezdeńskim z 22 lipca 1807 na własność. Były to kapitały wypożyczone przez rząd pruski obywatelom południo- wych Niemiec, zahypotekowane na dobrach ziemskich. Wyniosły one przeszło 47 milionów!

Wzamian za tę darowiznę, ma- jącą zasilić skarb Księstwa War- szawskiego, zobowiązało się księ- stwo wystawić bonny na sumę 20 milionów franków, która miała być spłacona w przeciągu 3 lat z pro- centem 5 od sta.

W taki sposób skarb księstwa otrzymanywał 47 mil. fr. za 20 mi- lionów.

„Sumy bająŃskie” wydawały się być hojnym darem Napoleona!

Jednak w rzeczywistości skarb księstwa na tej transakcji bająŃ- skiej nie tylko nic nie zyskał, ale wręcz przeciwnie: pograżył się w okropną sytuację... 20 milionów bowiem wypłacił Napoleonowi — ale z 47 milionów „darowanych” nie ujrzał ani centima... Otrzymał bowiem miliony fikcyjne; pruscy obywatele ziemscy, na których do- brach sumy te „bajońskie” były zahypnotyzowane, ani myśleli płacić. Nie pomogły żadne presje, żad- ne egzekucje... A Napoleon równo- cześnie z całą skrupulatnością do- magał się aby mu płacono 20 mi- lionów franków, a dla prestiżu i dla utrzymania „Boga Wojny” w dobrym humorze — płacono.

I „sumy bająŃskie” ostatecznie przepadły dla Polski. W 7 lat pa- tem, w r. 1815 zebrał się kongres wiedeński, unicestwił wszystko, co działał Napoleon, przekreślił istnienie Księstwa Warszawskiego — i „sumy bająŃskie” wróciły do rządu pruskiego.

Odtąd w 19-tem stuleciu, niekroć w Polsce miano na myśli pretensje...fikcyjne, mówiono o „bajońskich sumach”.

## „Życie Chrystusa” Dickensa

istnieje tylko w trzech egzemplarzach

Setki tysięcy wielbicieli wiel- kiego talentu Dickensa zainteresu- ją się zapewne żywo wiadomością, że istnieje jeden utwór wielkiego pisarza angielskiego, który znany jest jedynie wybranej garstce osób i który istnieje tylko w trzech egzemplarzach.

Ten utwór, to „Życie Chrystu- sa” napisane przez Dickensa dla jego dzieci w uroczym, naiwnej, peł- nej wdzięku formie.

Nie był on przez autora przeznac- zony do druku, ale jedynie do użytku rodzinnego.

Zmarły przed kilkoma dniami w sposób tragiczny (jak o tem dono- siliśmy) najmłodszy i ostatni już syn Dickensa, Henry, również nie chciał oddać na użytek publiczny tego rękopisu.

Nie wiedział jednak Henry Dic- kens o tem, że prócz dwóch egzem- plarzy, przechowywanych w rodzin- nie jest jeszcze w Anglii trzeci.

Właścicielka tego trzeciego egzemplarza „Życia Chrystusa” jest młoda stenotypistka w jed- nem z biur londyńskich. Weszła w posiadanie tego egzemplarza w ten sposób, że rodzice jej przyjaźni- lię z najstarszą córką Dickensa, p. Perugini i ta pozwoliła im przepi- sać drogocenny papier.

I ona jednak wierna tradycji ro- dzinnej, nie pozwala na publikację tego nieznanego nikomu utworu wielkiego pisarza.



**KAŻDY GROSZ  
WYDANY NA WALKĘ Z GRUŻLIKĄ  
SOWICIE SIĘ OPŁACA**



# ZGWALCONE DUSZE

POWIEŚĆ SENSACYJNO-EROTYCZNA FRANKA ARNAUA

(Ciąg dalszy).

— To jest mi rzeczywiście bardzo na rękę. Czy wolno jednak zadać panu z kolei małe pytanie, panie Faleri?

— Proszę!

— Czy pan tam również skierował niejakiego Stöcknera?

— Stöcknera? Owszem. Czy pan się już z nim poznał?

— Tak. Przyszedł poprostu do mnie i przedstawił mi się

— A zatem także jako baron Winter - Biberstein, nieprawdaż? Czy znał on już przedtem pana?

— Bynajmniej!

— W takim razie musiał mieć jakieś dane o panu i o pańskiej misji. Zazwyczaj jest on niezmiernie ostrożny.

— Czy zasługuje na zaufanie?

— Bez względu. Jest on zaufanym człowiekiem austriackiego attache wojskowego i wie niemało ciekawych rzeczy. Możeby pan z nim zechciał razem pracować, panie Farnaglia?

— Było mi ogromnie przykro, że mnie tak obcesowo zagadnął o moją działalność.

— No, i tak długo nie cleszyłby się pan jego towarzystwem. Z chwilą, gdy poseł niemiecki przy Kwirynale zażąda lub otrzyma swoje papiery, pan Stöckner będzie musiał zapewne jaknajszybciej się ulotnić. Ale pan ma jeszcze dwie ciekawe osobistości w pańskim pensjonacie.

— Jakiś nauczyciel języków, jeżeli się nie mylę...

— Całkiem słusznie. Ten włoski nauczyciel, to żyd z Lewantu, działający na rzecz Turcji. Bardzo zręczny!

— I jakaś kobieta!

— Tak jest — uśmiechnął się signora Faleri. — Czy widział pan już tę panią?

— Nie, tylko gospodyni wymieniła mi wszyskich obecnych lokatorów.

— A więc: przed tą panią niech pan ustrzeże swe serce! Jest ona skończoną pięknoscią, europejską pięknoscią, rzecz można. Jej prawdziwe nazwisko jest bardzo znane — tak głośne, że... czuła się zmuszoną na pewien czas popracować w zupełnej ciszy i spokoju.

— Na tem samym polu?

— No oczywiście. W przeciwnym bowiem razie byłbym jej nie umieszczał u signory



Eberhard był wprawdzie przygotowany przez Falierego, jednak widok tej kobiety był dla niego niespodzianką, przykuwającą zmysły.

Felicji. Jeżeli nie zupełnie na tem polu, to przynajmniej w tym samym kierunku. Jej zadanie nie polega rzecz jasna na dowiedzeniu się ile pułków, odeszły w kierunku Wenecji, a ile do Medjolanu, ale to, co ona robi jest niemniej ważne. Mogę panu zresztą w sekrecie powiedzieć, że była ona pierwszą osobą, która wiedziała o pertraktacjach między naszym rządem a ententą, jakkolwiek, jak to panu już zaznaczyłem musi ona przebywać chwilowo w zupełnej ciszy i osamotnieniu.

— Ogromnie mnie to zaciekawia, panie Faleri! Czy nie mógłby mi pan powiedzieć kim jest ta kobieta?

— O jej nazwisku Ata Bari zapewne już pan i wcześniej słyszał, a przynajmniej czytał!

— Tancerka i śpiewaczka?

— Tak, Tancerka i śpiewaczka. Obecnie, to jest tutaj, nazywa się ona Mercedes Farere — jak brzmi jej prawdziwe nazwisko i skąd ona pochodzi, tego przypuszczać nikt nie wie. Ale teraz — tu pan Faleri zniżył swój głos prawie do szeptu — kiedy jest pan już poinformowany co do swoich sąsiadów, przejdźmy do mniej interesujących, ale niemniej ważnych kwestji!

Opuszczając biuro tego zapobiegliwego bankiera, zdawał sobie Eberhard jasno sprawę z tego, że dłużej nie może już zachowywać swego incognito przed Stöcknerem. Faleri byłby go i tak przv pierwszej rozmowie zdekonspirował. A to, że Stöckner posiadał o nim do-

kładne dane oznaczało, że to samo wiezieliby i nauczyciel języków i owa piękna pani. — Bardzo nieprzyjemne i djabło niebezpieczne!

Eberhard błękał się po ulicach Wiecznego Miasta. Jakkolwiek był, jeszcze przed południem, na ulicach panowało ogromne gorąco i kurz. Rzymskie władze miejskie miały na głowie inne kłopoty, aniżeli polewanie ulic. Po ulicach pędziły z zawrotną szybkością auta wojskowe, ludzie zbijali się w grupki i żywo o czemś dyskutowali.

Wstąpił do sklepu z konfekcjami.  
**Biuletyn informacyjny Kina „CAPITOL”**

Dzisiaj i dni następnych wyświetlamy fascynujący film erotyczny p. t.

**„Sekret kobiety”** z czarującą IRENĄ DUNN

W ślad za tem arcydziełem wyświetlać będziemy wkrótce perłę literatury żydowskiej

**Wuj Mozes** z Morisem Szwarcem, wg Szaloma Asza, autora „Boga Zemstwy”

Wścig pieniądza i miłości — dramat matki-kurtyzany w filmie p. t. **Wielka Grzesznica** z Claudette Colbert w roli gł.

Najwspanialsze widowisko filmowe **Kawalkada** z Clive Brookiem i Dianą Wynard.

OSZOŁOMI — ZACHWYCI — WZRUSZY — ROZWESELI uroczą LILJAN HARVEY w superfilmie FOXA p. t. **Jej Królewska Mość**

aby uzupełnić braki w swej garderobie. Przedewszystkiem musiał wysłuchać dłuższej tyrady sprzedawcy, gloryfikującego Włochy, poczem wybrał sobie i kupił letnie ubranie, bieliznę i słomkowy kapelusz. Nie chcąc podawać swego adresu, zabrał zakupione rzeczy ze sobą do dorożki i pojechał na piazza Pergolese. Znów odniósł wrażenie, że Rzym nie został zbudowany na siedmiu ale kilkuset wzgórzach. Wreszcie stanął jednak zdrów i cały w „Albergo Michele”.

Była już pora obiadowa. — Przed drzwiami swego pokoju natknął się na gospodynię, której przyjął się teraz uważnie i stwierdził, że pułkownik policji Faruccio miał gust wcale niezły. Signora Felicja nie była wprawdzie już pierwszej młodości, ale w przeciwieństwie do swych rodaczek, trzymała się dobrze, a łagodnym rysom twarzy nadawał specjalnego uroku wyraz ujmującej dobroci.

Signora Felicja oznajmiła swemu lokatorowi, że paszport został oddany do komisariatu policji stosownie do obowiązujących rozporządzeń i wieczorem otrzyma go zpowrotem. Dalej zapytała signora Felicja, czy signore Farnaglia weźmie udział w wspólnych posiłkach w sali jadalnej, czy też tyczy sobie spożywać je u siebie w pokoju. Eberhard po namyśle zdecydował się jeść w sali ogólnej. Stöckner byłby to na pewno przypisywał obawie jego przed nim. Ale przecież nie mógł stale unikać swych sąsiadów, a prztem, gdzieś na dnie serca zaczął się pragnienie ujrzenia Mercedes Farere.

Gdy Eberhard Hatzberg przebrał się i włożył nowokupione letnie ubranie, rozesał się patrząc w lustro. Było ono, we dług określenia sprzedającego „wygodne”, co oznaczało: za duże na niego. Wyglądał jak prawdziwy farmer brazylijski albo ściślej mówiąc, jak prawdziwy chłop ubrany z miejską.

— Nie będę na siebie zwracał uwagi zbytnią elegancją — pomyślał sobie i był z tego raczej zadowolony.

Towarzystwo zebrało się już przy stole, kiedy Eberhard wkroczył do małego, ale ładnie urządzonego pokoju ja-

dalnego. Signora Felicja jak przystało na panią domu, przedstawiła Eberharda pozostałym współbiedniakom. Stöckner nie dał nawet najmniejszym gestem poznać, że już przedtem widział signora Farnaglia. Tyd z Lewantu, którego signora Felicja przedstawiła jako profesora Massimiliano Urbano, był mężczyzną czterdziestoletnim, wysokim, szczupłym, o zamkniętej, ponurej fizjonomji. Cała ta postać była dziwnie odpychająca i nie wzbudzała zaufania.

Ale pani Mercedes Farere!

Eberhard był wprawdzie przygotowany przez Falierego, jednak widok tej kobiety był dla niego niespodzianką, przykuwającą zmysły. Trudno określić, co stanowiło istotę jej czaru. Postać miała smukłą, prawie drobną. Rysy niezbyt regularne; usta były cokolwiek za duże i może zbyt pełne, ale z białą - różową twarzą wyglądała para oczu, nieopisaną pięknosci. Oczy te błyszczały z pod długich, jedwabistych rzęs, niezem dwie szafirowe gwiazdy o przedziwnym uroku. Czarne włosy, niezbyt krótko przystryżone, układały się miękko i faliste wzdłuż skroni, podkreślając ich odcień kości słoniowej. Młoda kobieta ubrana była w skromny, ciemny kostjum i jak zauważył Eberhard nie nosiła żadnej biżuterji. Na wąskich, białych rękach ani śladu pierścionków.

— Kreolka — pomyślał Eberhard w pierwszej chwili. — Może nawet z przymieszką obcej krwi — to przypuszczenie nasunęły mu miękkie wargi i ciemne cienie około oczu.

**Najpopularniejsza artystka w Łodzi**

Ze statystyki przeprowadzonej przez Teatr Miejski wynika, że od lat najbardziej popularną i kasową artystką jest Hanka Ordonówna. Każdy jej występ to pewny nadkomplet i nie zdarzyło się jeszcze aby kiedykolwiek publiczność zawiódła. Nie zawodzi również nigdy Hanka Ordonówna prezentując za każdym razem wspaniałe swoje walory artystyczne w co raz to innym repertuarze. Tem też tłumaczymy wielkie zainteresowanie, jakie wywołała zapowiedź występów Ordonówny w piątek wiecz. w Teatrze Miejskim.

# Zaledwie Wczoraj

Arcydzieło sezonu

Wkrótce

### Wiadomości bieżące

**NOCNE DYŻURY APTEK.** — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Iłanowskie go 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Harburga (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 21).

**INŻ. WOJEWÓDZKI CZŁONKIEM RADY NADZORCZEJ ELEKTROWNI.** — Wobec zrzeczenia się przez b. prezydenta Łodzi p. Bronisława Ziemięckiego mandatu członka rady nadzorczej spółki akcyjnej „Łódzkie Towarzystwo Elektryczne” mandat ten objął komisarz rządowy inż. Wacław Wojewódzki.

**MIEJSKA KOMISJA REWIZYJNA.** — Komisarz rządowy m. Łodzi inż. Wacław Wojewódzki powołany do życia komisję rewizyjną, mającą na celu sprawowanie kontroli nad działalnością finansową i gospodarczą zarządu m. Łodzi.

Do komisji tej wchodzi pp. Maksymilian Schott, Mieczysław Hertz Seweryn Pfeifer, Andrzej Pierwocha i Paweł Goliński.

**EGZEKUCJA ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH.** — Poraz pierwszy od czasu przejęcia egzekucji i w miarę podatków od magistratu urzędy skarbowe w dniach najbliższych rozpoczną przesyłanie nakazów płatniczych na podatek od nieruchomości, lokalowy itp. Nakazy te opiewać będą za rok 1934. Nieależnie od tego władze skarbowe rozpoczną w najbliższym czasie egzekucję zaległych podatków komunalnych.

**KOMISJA TEATRALNA.** — W nadchodzący piątek, dnia 12 b. m. odbędzie się w biurze wydziału oświaty i kultury posiedzenie komisji teatralnej, celem omówienia planów repertuarowych dyrekcji teatru Miejskiego na miesiąc styczeń oraz sprawozdania finansowego za miesiąc grudzień.

**CENY PRODUKTÓW.** — Na wczorajszych targowiskach zanotowano nieznaczną zniżkę cen artykułów pierwszej potrzeby. Przewszystkiem zanotować należy spadek cen nabiału o 5 proc. Ceny drobiu i jaj świeżych podskoczyły o nieznaczny odsetek.

**ZJAZD NAUCZYCIELSTWA.** — W dniu onegdajszym wyjechała z Łodzi delegacja nauczycieli szkół średnich na ogólnopolski zjazd nauczycielstwa w Warszawie. Zjazd zwołany został, celem omówienia nowych programów oraz aktualnych problemów pedagogicznych.

**OSOBISTE.** — Minister sprawiedliwości mianował p. Teofilę Olszeta tłumaczem przysięgłym z języków francuskiego, niemieckiego i rosyjskiego w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie z siedzibą w Łodzi.

**Obstrukcja.** Lekarze specjaliści oświadczają, że z działania natury wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” są pod każdym względem zadowoleni.

### Inkaso należności przeprowadza poczta

W dniu 1 lutego r. b. wchodzi w życie rozporządzenie ministerstwa poczt i telegrafów, wprowadzające we wszystkich urzędach pocztowych specjalny dział inkasa drobnych należności. Dział ten otrzyma nazwę „Małe zlecenia” i w zakresie jego funkcji leżać będzie inkasowanie przez urzędy pocztowe należności ratalnych firm handlowych i towarzystw asenkracyjnych nieprzekraczających 50 zł. Opłata za inkaso 30 zł. ustalona została na 30 gr. a za inkaso 50 zł. — 40 gr. Opłata ta objęta została należnością za przesyłkę, doręczenie wezwania do dłużnika i zwrot przekaźnika pocztowego firmie, która nadesłała pocztę z zleceniem

# Dzisiejszy strejk powszechny w Łodzi

## Pracownicy instytucji użyteczności publicznej porzucą pracę na przeciąg jednej godziny

Na dzień dzisiejszy proklamowany został w Łodzi przez wszystkie niemal związki zawodowe, bez różnicy odcieni politycznych, jednodniowy strejk powszechny jako protest przeciwko wprowadzeniu w życie kilku nowych ustaw socjalnych, pogarszających warunki egzystencji świata pracy.

Jak się dowiadujemy, jeśli chodzi o pracowników instytucji użyteczności publicznej, to strejk będzie tylko połowiczny. Na odbytem onegdajszym

wieczorem zebraniu ogólnym powzięto uchwałę, solidaryzującą się z rezolucjami komisji międzyzwiązkowej prowadzącej akcję protestacyjną. Zebrani postanowili uznać w dniu dzisiejszym tylko jednogodzinny strejk włoski od godz. 8 do 9-ej -ano. 1-godzinny strejk obejmie wszystkie instytucje miejskie z wyjątkiem pogotowia ratunkowego, szpitali, domów wychowawczych i opiekuńczych. Pracownicy techniczni tych instytucji będą strejkować. Zwolniono tylko od o-

bowiązku zastrejkowania personelu obsługującego chorych i pensjonariuszy. Należy tu podkreślić, że uchwała powyższa dotyczy pracowników, zrzeszonych w klasowych związkach użyteczności publicznej. To samo trzeba powiedzieć o pracownikach tramwajowych. Na zebraniu klasowców postanowiono strejkować przez cały dzień, tak, by tramwaje nie mogły pojawić się na mieście. Natomiast sanacyjny związek tramwajarzy uchwały takiej nie powziął i członkowie jego,

prawdopodobnie, strejkować nie będą. Tramwaje podmiejskie kursować będą normalnie, gdyż zarząd związku pracowników LEKD. postanowił moraliście strejk poprzeć, nie wzywając jednak swych członków do porzucenia pracy. Stanowisko pracowników gazowni miejskiej jest niezdecydowane. Co się tyczy pracowników umysłowych, to aczkolwiek rada oręgowania unji zw. pracowników umysłowych postanowiła przylączyć się do strejku i takie pismo skierowała nawet na ręce przywódców dzisiejszego strejku, to ogólnego zebrania pracowników umysłowych w tej sprawie nie było i pracownicy będą mogli sami zdecydować o tem, czy strejkować, czy też pracować normalnie. Natomiast związek zawodowy pracowników przemysłowych, handlowych i biurowych uchwalił poprzeć strejk.

Pracownicy elektrowni Łódzkiej pracować będą normalnie. Podkreślić należy, że kierownictwo dzisiejszego strejku wydrukowało w dniu wczorajszym odezwę, przeznaczoną dla propagandy fabrycznej. Odezwę ta została jednak w całości skonfiskowana przez łódzkie starostwo grodzkie. Warto jeszcze dodać, że na dzień dzisiejszy nie wyznaczono, wbrew pogłoskom, żadnych wieców i zgromadzeń robotniczych.

Jak z powyższego wynika, ogłoszony na dziś strejk nie będzie nosił w 100 proc. charakteru strejku powszechnego, a zkolwiek ogarnie on wszystkie gałęzie przemysłu i handlu, a nawet częściowo instytucje użyteczności publicznej. Strejk odbyć się ma również w całym okręgu przemysłowym najbliższej prowincji.

### Juder Bebe Szofmana - Skarb dziecka i matki

## Zniesienie reglamentacji prostytutek?

### Projekt ustawy o przymusowym leczeniu chorób wenerycznych

Od dłuższego czasu mówi się o wprowadzeniu przez ministerstwo spraw wewnętrznych specjalnych przepisów o zwalczaniu chorób wenerycznych. Jak się obecnie dowiadujemy, prace te znajdują się w stadium finalizacji. Ministerstwo spr. wewn. w porozumieniu z min. opieki społecznej obratowało projekt oddzielnej ustawy o zwalczaniu chorób wenerycznych. Projekt dotyczy następujących chorób wene-

rycznych: syfilisu, rzeżączki oraz wrzodu wenerycznego i przewiduje obowiązkowe leczenie osób, dotkniętych temi chorobami. Ponadto projekt zawiera osobom chorącym na wyżej wymienione choroby wstępowania w związki małżeńskie. Przewidzane są również specjalne przepisy o uprawnieniach władz administracyjnych w zakresie zwalczania tych chorób oraz przepisy o obowiązkach lekarzy w tym za-

kresie, m. in. również o obowiązkach zachowania tajemnicy zawodowej.

Następnie projekt przewiduje, że miasta, względnie gminy, liczące co najmniej 25.000 ludności, muszą w ciągu kilku lat stworzyć w szpitalach miejskich specjalne oddziały dla wenerycznie chorych, wyposażone w odpowiednią liczbę łóżek.

Najbardziej sensacyjną stroną projektu jest ustawowe zniesienie reglamentacji sanitarnej prostytutek.

Ta ostatnia kwestja nie jest jeszcze przesądzona i na jej temat odbywają się jeszcze specjalne narady i konferencje przy udziale autorytatywnych czynników, lekarzy - specjalistów, policji i t. p.

### Podróż poślubna w Afryce



Tam... ..i z powrotem

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Muzyka lekka i taneczna z płyt
- 15.30 Yeman kat izoy przemys. handl. w Łodzi.
- 15.40 Recital fortepianowy Róży Benzefowej.
- 16.10 Program dla dzieci: a) Pogadanka Wacława Frenkla p. t. „Największa część świata”. b) Listy od dzieci — omówi Wanda Tatarakiewicz - Małkowska.
- 16.40 Skrzynka strzelecka okręgu łódzkiego.
- 16.55 Koncert chóru.
- 17.20 Recital wiolonczelowy Dedyerjusza Danczewskiego.
- 18.00 Odczyt z cyklu „Mędrycy i poeci starożytnej Grecji” p. t. „Pindar”.
- 18.20 Audycja wesola ze Lwowa.
- 19.25 Kwadrans o literaturze bułgarskiej.
- 20.00 Koncert.
- 21.00 „Marmurowa elegja” — feljeton.
- 21.15 Recital skrzypcowy Eugenji Umińskiej.
- 22.00 „Pionierzy prasy polskiej w Łodzi” — odczyt wygł. red. Andrzeja Nullusa.
- 22.20 Muzyka taneczna.

- Pieśni, Poemat symfoniczny Bayera „Niemy”.
- Wrocław (325)
- 22.35 Komedia opera Donizettiego „Córka pułku”.
- Langenberg (472)
- 23.00 Utwory kameralne Dworżaka (Kwartet smyczkowy F-dur i Kwintet fortepianowy A-dur).
- Wiedeń (517)
- 20.05 Koncert (Koncert fortepianowy A-moll Schumana, Symfonia C-dur Schmidta „Tako rzece Zaratustra” R. Straussa).
- Kafundberg (1153)
- 20.00 Kwartet smyczkowy E-moll Smetany.
- London (356)
- 21.00 Koncert (Preludium McEwana, Rapsodia na fortepian z orkiestrą Bridge’a i Symfonia I Elgara)
- Strassburg (345)
- 21.30 Koncert (Symfonia Mozarta, Koncerty na skrzypce i wiolonczelę Vivaldiego i Brahmsa, Uwertura Widora).
- Rzym (441)
- 21.00 Opera Wagnera „Walkirja”
- Bukareszt (395)
- 20.00 Septet Es-dur Saint - Saens.
- Budapeszt (550)
- 20.40 Koncert (Uwertura „Egmont” Beethovena, Warjacje fortepianowe Zadora, Fantazja fortepianowa Szuberta, Symfonia IV Brahmsa)

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODLÓTKÓW p. t.

**„FILLETTE” WÓLCZAŃSKA 97**  
— 1-sze PIĘTRO —  
wykonywa zamówienia z materiałów własnych i powierzonych  
**ELEGANCKO I TANIO**

## Co 50 metrów budka

### Unormowanie sprzedaży ulicznej papierosów

Jak wiadomo, od niespełna dwóch miesięcy monopol tytoniowy wprowadził wolny handel detaliczny swoimi wyrobami. Odtąd koncesje na prowadzenie kiosków z papierosami wydawane są nie tylko inwalidom wojennym, ale także

### Sam nie wiesz, kiedy

najbardziej męczący i uporczywy kaszel znika bez śladu po przyjęciu znakomitych Granulek Wł. Russyana, wyrobu fabryki chem.-farmac. „Ap. Kowalski” w Warszawie. — Żądać w wszystkich aptekach i składach aptecznych.

wszystkim innym osobom. Ponieważ w ostatnich czasach uruchomiono nieprawdopodobnie wielką ilość budek z papierosami, związki inwalidów wojennych wystosowały memorjał do ministerstwa skarbu w sprawie przywilejów, zastrzeżonych inwalidom wojennym w rozporządzeniu prezydenta Rzplitej o sprzedaży wyrobów tytoniowych. W memorjale inwalidzi domagają się, aby zgodnie z powyższym rozporządzeniem władze dopilnowały, by na ulicach, placach itp. budki z papierosami znajdowały się co najmniej w 50-metrowej odległości od siebie.

## Tomaszów

### KRADZIEŻ BUTÓW

Nocy wczorajszej nieznanymi sprawcy wybili szybę wystawową w sklepie szewskim Rozpędowskiego przy ul. Antoniego 12 i skradli kilka par bucików wartości 100 zł. Zawiadomiona policja prowadzi dochodzenie.

### ZREPEROWANY MOST

Trwający od szeregu miesięcy remont mostu na Pilicy został już zakończony i w tych dniach oddany on zostanie do użytku publicznego.

### WALNE ZEBRANIE PODOKRĘGU ŁOZPN.

Na walnym zebraniu tomaszowskiego podokręgu ŁOZPN, wybrano nowe władze w składzie następującym: prezes Jaśkowski, wiceprezes Rymkowski i Felker, sekretarz Kamiński, skarbnik Kozłowski, referent w. g. i d. Wolerman. Na zebraniu obecny był prezes ŁOZP. p. Konopka.

### WÓCIEKLY PIES

Wydział zdrowia publicznego zanotował za czas od dnia 15 do 31 grudnia r. ub. 38 wypadków odry, 5 błonicy, 2 ospy wietrznej, 1 gruźlica, 1 krztuśca i 2 wypadków pokąsania przez psa podejrzanego o wściekliznę.

Zamiast feljetonu

**Bez krepowania**

Jedno z pism stołecznych zwraca uwagę na grasujący od niedawnego czasu między Łodzią a Warszawą nowy „tygodnik artystyczno-literacki” p. t. „Śmieszne życie w trójkacie”. Pierwszy numer „Śmieszne życie” zaczęła redagować artykułem nie tyle wstępnym ile występnym, w którym język polski zawieszony został w zawieszonym sosie idjotyzmów. Czytamy tam naprzykład:

„Zew pleci coraz więcej występuje”. Pod wyszukaniem frazesami nonszalanego i manierów światowych można zauważyć uwydatniający się sex appeal. Jeśli spojrzymy na tak zwane deptaki zauważymy osoby z podejrzanym wyzywającym spojrzeniem, które śmiało rzuca się każdemu w oczy.

Jako jednym z najważniejszych powodów jest kryzys.

Heż to kobiet pod wpływem nędzy zmieszane są wejść na drogę mierządu.

Zbadawszy te właśnie czynniki i stosunki panujące zarówno wśród starszych jak i młodszych postawiliśmy się uzdrowić... Piśmo nasze to zdrowy w całości odpowiedzialający smakowi czytelnika pokarm. Piśmo nasze może czytać każdy. Zarówno starszy jak i młodszy. pleć żeńska, czy męska wspólnie bez krepowania”.

A dalej czytamy:

„Przystępując zatem w zarodku pisma naszego do działalności nowej pracy ogłaszamy zatem kłopotliwie do osób kompetentnych, które mogłyby odpowiedzieć na nasze zapytania”.

Obszerna ankieta podaje między innymi takie pytania:

„W jaki sposób powiększyć ilość szczęśliwych małżeństw i stworzyć łańcuch prawdziwych ognisk rodzinnych?”

W jaki sposób ukrócić handel żywym towarem...

W jaki sposób zapobiec licznym wypadkom samobójstw, zabójstw i innych porwań, mających podkład erotyczny”.

Aby ostatecznie przypieczetować te horrendalną zabawę w wydawnictwo, wyjmujemy jeszcze z tygodnika fragment wiersza p. t. „Rita Gorgonowa”.

„I znów na światło dzienne wypłynęła

Nanowa ożybia, choć byłaś zapomniana,

Uwagę publiczności na tor dawny pełniałaś

By nie zostawić ostatnia nierozzerwaną,

Głośną się stała ostatnia kasacja,

Gdy Sąd Najwyższy miał już ostatecznie

Wyrok zatwierdzić. I moja stagnacja

Znikła precz. Ja się czułam o ciebie bezpiecznie...

Ja ze swej strony życie ci wyrwaną

Przebycia trudów więziennego życia,

Niech cię ominą publiczne zęcania

które są skłonne czasem do zabicia”

Komentarze zbyteczne!

**Radjowy kongres prawniczy**

W dniach od 10 do 15 kwietnia odbędzie się w Warszawie V-ty międzynarodowy radjowy kongres prawniczy. Organizowaniem kongresu podjął się polski komitet radjowy prawniczy. Na porządku obrad kongresu znajdują się następujące zagadnienia: analiza konwencji zawartej w Madrycie, porównanie rozmaitych systemów eksploatacji radja, zagadnienie praw autorskich, ochrona emisji radjowych, zwalczanie niezarejestrowanych stacji radjowych, znaki charakterystyczne stacji radjowych oraz przygotowanie projektu międzynarodowej umowy w sprawie transmisji radjowych. (r)

Dnia 9 stycznia 1934 r. zmarł  
**b. p. HERMAN L. FRYDMAN**  
przeżywszy lat 72.  
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w środę, dn 10 stycznia b. r. o godz. 1-ej po poł. z domu pogrzebowego cmentarza żydowskiego, o czym zawiadamiają pozostali w żalu  
Uprassa się o nieskładanie kondolencji.  
Żona, synowie i rodzina

Inżynierowi Norbertowi Frydmanowi z powodu śmierci  
Ojca Jego  
**B. P.**

**HERMANA FRYDMANA**

wyrażają najserdeczniejsze współczucie

Koledzy i Przyjaciele

Współpracownikowi naszemu p. inżynierowi Norbertowi  
Frydmanowi, z powodu zgonu Ojca Jego  
**B. P.**

**HERMANA FRYDMANA**

składa wyrazy serdecznego współczucia

Spółka Akc. Przemysłu Bawełnianego  
**B. Freidenberg w Łodzi**

**Zmiana fal radjostacji**

Od dnia 15-go stycznia obowiązuje nowy plan podziału

Blisko pół roku trwająca konferencja telegraficzna i radjo-telegraficzna w Madrycie nie załatwiła ostatecznie najważniejszego swego zadania, jakim był racjonalny podział długości fal radjostacji europejskich.

Plan dotychczasowy ustalony był w roku 1927 w Pradze Czeskiej i stąd zwany jest planem praskim. Nie odpowiada on obecnie zupełnie warunkom technicznym i politycznym, jakie wytworzyły się wskutek niezmiernego wzrostu ilości radjostacji nadawczych, pracujących na terenie Europy. W chwili instalowania planu praskiego Europa liczyła 200 czynnych radjostacji nadawczych, reprezentujących ogółem 2000 kilowatów mocy nadawczej. W chwili, w której przedstawiciele radjofonii europejskiej zebrałi się w Madrycie, ilość radjostacji europejskich przekroczyła 250, a moc ogólna pracujących stacji wynosiła już 7500 kilowatów, była więc przeszło trzykrotnie większa od mocy łącznej radjostacji europejskich z przed sześciu lat. Rzecz prosta, że ten stan ciągłego rozwoju ilościowego i jakościowego techniki nadawczej w ramach obowiązującego stale podziału fal z przed sześciu lat nie dał się utrzymać nadal, ponieważ życie rozsądzało go od wewnątrz. Konferencja w Madrycie wywniosła komitet, który miał opracować nowy podział fal radjostacji europejskich i zwołać nową konferencję radjofoniczną do Lucerny na dzień 15 maja 1933 r.

Konferencja w Lucernie zaznaczyła się przede wszystkim udziałem przedstawicieli radjofonii sowieckiej, reprezentującej bardzo pokaźną liczbę 70 nadajników, z których jeden rozwija się imponującą energią 500 kilowatów w antenie, (zły los chciał, że właśnie ten nadajnik znalazł się w eterze w bez pośredniej bliskości olbrzymią raszyńskiego, dzięki czemu odbiór obu tych stacji na wschodniej polaci Polski i na kresach zachodnich Sowieców jest poważnie zakłócony). Radjofonja sowiecka nie należała dotychczas do międzynarodowej unii radjofonicznej i stosowała do swych stacji własny plan podziału fal, niejednokrotnie powodnie kolidujący z podziałem zachodnio-europejskim. Obecnie

przedstawiciele radjofonii sowieckiej zgłosili swą gotowość do współpracy z innymi państwami Europy w celu ustalenia wspólnego podziału fal, dokonanego w sposób któryby nieco zmniejszył panujący obecnie tłok w eterze”.

Konferencja lucernańska ustaliła nowy plan podziału fal. W ogólnych zarysach plan lucernański polega na podziale fal na trzy kategorie zasadnicze: długości wyłącznych dla stacji, pracujących na falach ponad 1.000 metrów, fal wspólnych krajowych, t. j. fal o tej samej długości, przeznaczone dla radjostacji małej mocy, należących do danego państwa oraz fal wspólnych międzynarodowych, na których będą pracowały stacje o średniej mocy, geograficznie odległe od siebie. Wprowadzono poza to ograniczenie maksymalnej mocy nadawczej, traktując indywidualnie sprawę wielkich nadajników, należących do poszczególnych państw.

Według wszelkich danych sprawa nowego przydziału fal w zakresie od 200 do 600 metrów została już ustalona definitywnie, co się tyczy fal długich (1000 — 2000 metrów) projekt wymaga jeszcze uzgodnienia, które wszelako powinno nastąpić przed dniem 14 stycznia 1934 r., w którym to dniu o godz. 12 w nocy przejdą radjostacje europejskie na nowe fale.

Zmiany fal radjostacji polskich będą nieznaczne i wyniosą: dla Krakowa zmianę z 312 mtr. na 304,3 mtr., dla Katowic z 408,7 na 395,8, dla Wilna z 565 mtr. na 559,7 mtr., dla Lwowa z 380,7 mtr. na 377,4 mtr., dla Łodzi z 232,8 mtr. na 222,6 mtr., dla Poznania z 334,4 na 345,6 mtr.

NAKŁADEM KSIĘGARNI ŁÓDZKIEJ „CZYTAJ”  
Łódź, ul. Prez. Narutowicza nr. 2  
ukazały się już  
**„GRZECHY WIELKIEGO MIASTA”**  
Filmo-romans  
**Szymona Bogdanowicza**  
Do nabycia we wszystkich księgarniach.  
Cena 2 zł.

Stacja raszyńska, zależnie od osiągniętego porozumienia, dotyczącego podziału fal długich, może przesunąć się zaledwie o 500 okresów-sek. t. j. o 3 mtr. 20 cm.  
Ważniejsze stacje zagraniczne otrzymają następujące fale:  
Budapeszt 549,5 mtr.  
Stuttgart 522,6 mtr.  
Wiedeń 506,8 mtr.  
Praga 470,2 mtr.  
Londyn 449,1 mtr.  
Sztokholm 426,1 mtr.  
Rzym 420,8 mtr.  
Monachium 405,4 mtr.  
Moskwa (Stalin) 360,6 mtr.  
Helsingfors 335,2 mtr.  
Wrocław 315 mtr.  
West Regional 307,1 mtr.  
Hilversum 301,5 mtr.  
Paryż 312,8 mtr.  
Kopenhaga 255,1 mtr.  
Gliwice 243,7 mtr. (r)

Odczyty radjowe

**Humor -- to zdrowie!**  
Sympatyczna atmosfera w domu jest skarbem w życiu rodziny

Pewien amerykańcin powiedział o polakach, że różnią się od innych narodów brakiem dobrego humoru. Może wpływa to na nasz klimat: brak słońca, zieleni, dużo stoty, może kryzys, a więc: kłopoty, troski, depresja, a może rozdźwięk, jaki panuje obecnie między rodzicami, a dziećmi. Istotnie zarówno nieprzyjemny klimat, jak i depresja i obyczaje przyczyniają się do naszego złego humoru.

Alle do pewnego stopnia można temu zaradzić. Należy tylko o to dbać. Oczywiście, nie można zacząć od reformy klimatu, bo nie nie wskoramy. Przydałaby się jednak większa dbałość o pogodny nastrój domowy i pokonywanie przy ogólnym stole nastrojów depresyjnych. Dzieci i młodzież lubią w domu dużo życia, ruchu, nawet hałasu. Trzeba im na to pozwolić. Warto by także pomyśleć o dawnych zarzuconych grach towarzyskich, które wywoływały śmiech i radość. (Obecnie, jak widać, karty zastępują wszelkie gry towarzyskie; a łatwo mogą zaprowadzić młodych na drogę hazardu). Gra

**Tajemniczy napad na samotną kobietę**

Na ul. Naplórkowskiego miał o negdajszej nocy miejsce tajemniczy napad. Do przechodzącej Janiny Prażmowskiej (Naplórkowskiego 117) zbliżył się jakiś osobnik, który błyskawicznym ruchem wydo był nóż z kieszeni i utopił go w plecach nieszczęśliwej. Prażmowska, brocząc krwią, padła na ziemię. Napastnik zbiegł. Do ciężko rannej spóźnieni przechodnie wezwali lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził głęboką ranę ciętą.

Badana, po powrocie do przytomności ofiara napadu, oświadczyła, że nieznanym mężczyzną zaskoczył ją na ulicy. Po dokonaniu napadu uciekł. Jaka była przyczyna napadu — nie wie.

**Podziękowanie**

Nie mogąc osobiście pożegnać się ze wszystkimi życzliwymi w Łodzi — tą drogą, za pośrednictwem tyle mi zawsze życzliwej prasy — składam wyrazy podziękowania za okazane mi tak serdeczne dowody pamięci ze strony tych wszystkich przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego, którzy temi dowodami pamięci o mnie w związku z przeniesieniem mnie na inne stanowisko — pogłębili przemile węzły, łączące mnie z miastem polskiej pracy.

Raz jeszcze dziękuję gorąco za pamięć i żegnam Łódź żołnierskimi polskiem: cześć!

(—) STEFAN CIEŚLAK  
podpułkownik

**CZEKOLADA „HAZET”**

Zjawiskiem doprawdy fenomenalnym w handlu wyrobów cukierniczych jest popularność czekolady i cukrów „Hazel”, wyroby te zdobyły sobie popyt niekwywały, jakoteż uznanie szerokich sfer konsumentów.

Firma „Hazel” we Lwowie posiada w sobie za zadanie dostarczać konsumentom przedewszystkiem doskonałego w jakości towaru przy cenach bardzo dostępnych.

Fabryka cukrów i czekolady „Hazel” we Lwowie (Panieńska 23), znajduje się pod kierownictwem wybitnych fachowców światowych i wytwarza cukry, czekolady, keksy andruty itp., cieszące się wyjątkowym powodzeniem.

Wieloletni doświadczenia



# KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Wczoraj w drugim dniu ciagnienia 28-ej polskiej loterii państwowej wygrane padły na numery następujące:

Po 5.000 zł, N-ry: 59530 79296.

Po 2.000 zł, N-ry 3006 19021 23027 27875 29686 31401 40692 49388 53077 60461 64450 75040 81644 94544 96961 127499 130139 131280 142823 143144 149064.

Po 1.000 zł, N-ry: 25579 32323

35986 36545 38619 40069 46392 46714 50044 50858 51996 54976 55150 59866 61195 61534 65632 73973 74839 75233 75319 77053 82524 84524 85064 91180 92501 96407 98788 99494 103119 108407 116346 120186 122658 131494 141046 151074 162868 168930.

## CIĄNIENIE POPÓŁDNIOWE.

Po 20.000 zł. na N-ry: 123593 162957.

Po 15.000 zł. na N-ry: 4146 21417.

Po 10.000 zł. na N-ry: 29851 67700.

Po 5.000 zł. na N-ry: 31962 61245

76985 134770 167144.

Po 2.000 zł. na N-ry: 4081 4631 6861

11685 32717 34619 52100 82810 84990

95802 97153 97277 105051 145413 161127.

Po 1.000 zł. na N-ry: 6802 8601 14155

17270 19435 39757 40803 41542 41732

44484 45864 51890 54408 59449 60606

62129 64171 68104 69702 70636 71092

85457 88510 97262 100821 106103 110806

113867 125236 131086 135781 141595

141395 142960 152955 161552 167673.

\*\*\*\*\*

## LOS Y IV-ej KLAS Y

są jeszcze do nabycia

w Szczęśliwej Kolekturze KAFTALA

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 54

TAM PADŁ PIERWSZY MILION 15-1

\*\*\*\*\*

## Po 200 zł. na N-ry:

252 74 93 317 78 447 602 21 73 87 861 96

1067 104 243 57 336 503 650 921 48 85 2032 34

258 449 332 984 3308 606 877 89 921 4025 70 168

262 344 89 340 751 96 824 5270 491 503 13 53 69

73 630 61 729 99 6101 65 87 387 550 818 7205 68

415 16 502 05 63 648 813 75 87 98 965 90 8009 19

248 328 46 63 507 82 834 908 9028 111 30 273 311

483 536 685 777 10024 191 269 79 449 522 702

823 937 56 11021 138 287 481 618 862.

12036 60 95 99 136 71 434 93 577 13131 439

836 67 14016 178 246 60 538 82 602 11 39 721 825

972 88 15049 92 106 222 53 579 768 89 829 16110

47 270 324 472 88 573 632 36 83 90 736 861 992

17189 365 415 652 60 802 18061 156 423 68 557

610 60 790 891 93 19128 45 46 50 87 281 412 594

526 35 72 76 714 27

20137 73 233 309 16 586 648 777 96 845 21081

117 240 395 410 502 625 53 76 22069 71 359 66 94

485 572 706 53 87 837 973 23088 106 43 414 27

79 524 604 745 889 997 14012 107 263 64 303 23

458 525 34 676 877 907 25054 212 74 351 413 84

821 62 92 98 949 75 26036 103 07 337 482 538 676

788 831 77 98 27001 117 77 89 253 432 848 28060

181 318 88 477 568 724 86 362 29014 112 29 95

201 74 339 698 781 826 989 99

30087 113 53 256 378 523 25 38 758 802

31024 148 309 35 62 411 540 619 21 812 926 73

32019 187 222 43 496 520 605 39 65 70 726 814

33002 68 134 67 90 215 34 328 439 48 560 614 854

923 34110 352 505 59 607 35 36 764 89 866 35035

37 49 324 737 69 36040 292 393 453 81 594 99 628

741 917 56 37066 90 101 56 202 43 322 66 560 86

604 755 800.

38222 310 91 469 85 562 82 602 33 34 768 862

68 96 918 69 38036 185 524 667 724 48 83 820 80

40233 608 68 41043 55 89 164 219 324 430 528 30

609 98 742 836 914 42039 427 59 551 87 748 854

81 98 945 47 43156 313 65 569 686 766 899 941

4109 229 342 429 95 45136 269 79 327 44 60 515

754 820 902 8 46051 102 17 58 66 245 90 306 25

410 572 786 878 47022 36 50 78 199 213 59 337

415 532 619 780 951 48107 52 337 507 13 82 93

731 821 81 924 49043 100 473 527 919 58.

50219 67 369 439 48 54 95 535 663 718 63 83

815 84 51016 87 89 140 82 200 323 642 799 881

908 49 60 52223 419 35 530 42 677 735 821 48

82 997 53008 18 332 63 518 24 804 978 54065 92

259 381 807 926 55257 329 458 558 64 71 764 837

56037 178 252 467 568 91 655 830 58 963 57015

454 534 94 640 75 758 830 901 58326 43 79 451

580 683 757 853 59113 52 85 255 84 437 558

906 30.

60029 132 476 564 619 93 719 24 68 71 826

997 61113 230 64 85 86 601 715 26 69 905 33 45

91 62038 87 110 58 363 413 30 607 719 820 63034

68 113 211 51 366 85 493 623 35 37 86 710 11

64135 69 273 541 74 661 732 863 938 65107 50 85

258 385 594 832 907 28 66108 27 28 306 544 47

620 28 36 49 704 91 948 85 67127 86 360 437 590

611 12 841 94 952 68026 224 43 50 333 36 90 525

658 728 94 823 69058 142 255 436.

70198 239 45 305 97 417 51 57 525 602 82 932

71039 102 67 205 61 309 88 94 549 637 861 89 907

61 89 72006 17 27 134 83 94 200 12 76 359 68 463

681 86 807 73026 150 548 71 654 60 804 934 74132

67 82 206 709 64 913 75034 274 346 59 645 704

817 76076 82 288 433 562 778 809 45 933 95 77065

206 19 47 335 86 465 532 615 743 845 910 70 78141

391 98 468 616 19 853 79014 249 365 690 722 852

929 55.

80322 63 443 54 79 569 603 791 839 81013 181

292 409 37 76 760 800 973 82061 65 155 222 53

672 818 949 83285 301 30 400 43 530 604 93 747

815 912 84007 60 110 96 470 574 741 59 63 75 869

917 22 24 45 85009 23 61 600 66 804 968 86032

69 170 89 243 84 317 411 566 87062 105 82 301

25 432 697 963 90 88078 85 371 91 99 677 93 769

935 89018 40 94 245 54 313 84 85 571 83 800 959

90213 503 59 691 91061 136 314 413 534 54 702

92005 127 37 327 30 433 62 554 55 682 87 716 23

32 943 914 84 93073 223 354 63 70 96 420 40 570

610 800 54 915 94173 99 233 51 383 513 757 73

939 86 95010 100 1 223 25 59 313 86 530 47 681

729 922 95068 179 85 618 82 86 91 917 97 97082

88 184 292 335 700 819 98439 85 798 805 99044

112 361 403 567 611 822 46.

100025 161 201 8 728 33 101041 51 424 504 35

650 936 102015 25 107 92 265 390 446 700 806 932

103118 352 451 672 83 800 77 104006 282 96 615

710 36 929 95 105156 95 249 335 428 630 771 877

930 69 72 106350 464 504 13 84 99 630 975 107020

92 123 38 54 97 352 442 931 94 108126 267 320

62 522 29 61 88 853 109225 605 83 732 833

110143 331 409 533 633 780 111368 601 58 85

753 800 88 939 112228 409 565 794 871 931 92

113027 30 41 97 438 48 81 637 762 804 73 912

114019 93 230 885 470 80 591 725 79 804 5 965

115051 257 73 301 22 42 81 562 706 662 807

116006 30 169 352 93 773 117004 12 27 79 93 280

88 330 480 515 937 118037 44 117 59 81 204 9

23 353 98 401 594 95 747 90 822 25 900 119170

81 99 561 90 781 91 880 93 904 60 75.

120038 104 24 282 305 16 92 441 65 547 53 66

703 958 121050 61 255 72 657 796 122057 199 281

324 577 80 750 82 821 924 123093 191 347 65 98

501 679 829 998 78 124052 291 699 895 98 951

125040 76 98 247 394 535 65 617 26 92 715 34

126021 30 117 212 303 476 619 797 851 943 46

127091 95 330 72 498 537 52 620 74 711 28 952

128013 67 162 255 66 513 638 811 97 901 129349

53 495 739 1 961.

130136 433 77 465 503 659 99 705 55 62 67

835 937 131088 82 222 370 450 519 808 132024 46

177 79 307 33 99 626 883 133063 465 611 134072

144 52 275 304 22 32 87 418 539 633 38 880

135081 304 95 422 540 661 63 87 924 136069 292

547 627 772 73 137005 171 202 6 481 513 34 769

805 83 138065 164 97 268 318 78 421 705 815 18

988 139394 510 20 627 774 838 930.

140018 335 480 87 639 41 833 61 90 141036

190 215 440 797 904 49 142203 14 67 312 66 642

747 65 995 143043 335 434 646 840 48 144246 66

598 606 862 946 145231 47 83 635 77 146036 270

363 417 26 46 701 855 147108 413 37 505 609 34

67 531 700 85 965 157196 300 620 815 31 58 91

158162 224 62 416 596 713 17 159040 53 79 172

228 91 532 702 52 58 814 49 907 47.

160127 48 370 555 93 721 161196 221 302 759

65 74 89 944 85 162098 199 427 36 624 751 937

43 163089 293 533 82 710 966 74 164001 146 392

414 735 49 72 76 801 165019 52 178 231 354 77

88 603 719 58 166103 28 312 34 454 49 579 617

847 62 921 33 80 167003 42 88 199 274 75 476

# Ulgi przy nabywaniu patentów

dla przedsiębiorstw przyczyniających się do zwalczania bezrobocia

W związku z akcją zwalczania bezrobocia ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe do udzielenia przedsiębiorstwom przemysłowym, zatrudniającym do 1.000 robotników, następujących ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych:

a) zezwalania na nabywanie na rok 1934 świadectw przemysłowych tej samej kategorii, co i na r. 1933 w wypadku zwiększenia ilości zatrudnionych robotników w okresie od 1 października do 31 grudnia 1933 r.;

b) zwalniania od dopłaty do ceny świadectwa przemysłowego wyższej kategorii w wypadku, gdy w okresie od 1 stycznia do 1 lipca 1934 r.

będzie miało miejsce zwiększenie ilości zatrudnionych robotników w porównaniu z ilością, przyjętą za podstawę do określenia kategorii świadectwa przemysłowego na r. 1934.

Ulgi powyższe mogą być udzielane jedynie przedsiębiorstwom, które przyczyniają się do akcji

zwalczania bezrobocia, przyczem ulgi te z reguły nie mogą obejmować takich przedsiębiorstw, które ze względu na charakter swej działalności corocznie w pewnych okresach zwiększają ilość zatrudnionych robotników.

Ulgi te mogą być udzielane na indywidualne podania płat-

ników, wnoszone do właściwego urzędu skarbowego.

Urzędy skarbowe winny złożone podania przedstawić wraz z wnioskiem do decyzji izby skarbowej w terminie do dnia 7 od daty złożenia podania.

## Rejestracja należności unieruchomionych w Argentynie

Izba przem. - handlowa podaje do wiadomości zainteresowanych firm okręgu, iż ministerstwo przemysłu i handlu zarządziło rejestrację należności, przysługujących firmom polskim z tytułu transakcji eksportowych na rynek argentyński, a dotychczas nieodzyskanych z powodu ograniczeń dewizowych, jakie stosuje Argentyna.

Zainteresowane firmy winny wyśokość zamrożonych sum wraz z podaniem bliższych danych, dotyczących tytułu ich powstania podać do wiadomości izbie przem. - handlowej, do dnia 15 b. m.

## Prezes „Sowpoltorgu” nie przyjedzie do Łodzi

Przed kilku dniami jedna z agencji reporterskich lokalnych doniosła o rzekomym przyjeździe do Łodzi prezesa „Sowpoltorgu” Firsowa na czele delegacji tej instytucji.

Jak się dowiadujemy, informacja ta była zupełnie nieścisła, gdyż ani prezes Firsow, ani żadna delegacja sowiecka nie bawiła w Łodzi. Również i przyjazd p. Firsowa do Łodzi i delegatów sowieckich w najbliższym czasie nie jest przewidziany, gdyż żadne transakcje w zakresie wókiennictwa, jak i zresztą w innych działach nie będą narazie finalizowane, dopóki nie zakończonno zostaną dużo ważniejsze rokowania o dalsze przedłużenie umowy z „Sowpoltorgiem”.

Rokowania te rozpoczęły się już w Warszawie, dokąd przybył prezes Firsow oraz dyrektorzy „Sowpoltorgu” w Moskwie inż. Ziabicki i dr. Grynberg.

Rokowania o przedłużeniu umowy z Sowpoltorgiem mają być zakończone w ciągu stycznia.

# Nowy cios

w eksport łódzki do Holandji

Eksport konfekcji łódzkiej otrzymał znowu bardzo poważny cios na rynku holenderskim w postaci wprowadzonej przez rząd holenderski wydatnej redukcji kontyngentów importowych. Kontyngenty na pończochy i skarpetki obniżone zostały do 60 proc. przeciętnej ilościowego importu w latach 1930 i 1931. Obniżka w tym dziale nastąpiła więc o 40 proc.

Kontyngent na włóczki i nici ustalony został na 50 proc. przeciętnej wartości przywozu z r. 1930 i 1931 z tem, że ogólna ilość przywieziona do Holandji w ciągu r. 1934 nie może przekraczać 70 proc. całego importu z okresu 2 wyżej wymienionych lat.

Kontyngenty na nici i włóczki zostały więc obniżone o 30 proc.

Kontyngenty na dywany, mate-

ryjały dywanowe, chłodniki itp. ustalone zostały na 40 proc. przeciętnej go importu wartościowego z okresu lat 1930 i 1931 z tem, że cały import w r. 1934 nie może wynieść więcej aniżeli 75 proc. całego przywozu przeciętnej z okresu 2 wyżej wymienionych lat. W ten sposób kontyngent na te artykuły obniżony został o 35 proc.

Redukcja tych kontyngentów obowiązywać będzie nie, jak dotąd przez okres tylko jednego kwartału, ale ustalona została na cały rok t. j. do stycznia 1935 r. Opierając się na przybliżonych obliczeniach przewidywać należy że kontyngenty te zostaną wyczerpane jeszcze przed końcem roku, wobec czego w ostatnich miesiącach r. b. eksport ten do Holandji ustanie całkowicie.

# Rynek pieniężno-towarowy

## Zwyzka papierów Dolar nadal bez zmian

Wczoraj na rynku łódzkim sytuacja kształtowała się zupełnie spokojnie i transakcje zawierano w wyjątkowych wypadkach. Dolar w obrotach prywatnych notowano od zł. 5,67 do zł. 5,65. Bank Polski za dolary płacił od zł. 5,63 do zł. 5,66, za funty angielskie zł. 28,90.

W dalszym ciągu pod znakiem tendencji bardzo mocnej notowano papiery. Poważnie zwykowały listy zastawne m. Łodzi. Za 4 - procentową pożyczkę dol. płacono zł. 52, za 7 - proc. pożyczkę stabilizacyjną zł. 59, za 8 - proc. listy zastawne m. Łodzi złotowe po zł. 49, przy bardzo słabej podaży i silnej zapotrzebowaniu.

## Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Transakcje sprzedaż kupno	
Dolary	5,68
Inwest.	106,75
Dolarówka	52 — 51,50
Stabilizacyjna	59 — 58,75
Bank Polski	86,50 86 —
Tendencja	mocniejsza. (zg)

## Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była nieco słabsza, przy obrotach zwiększonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,65 (plus 5). Notowano kursy dewiz: Belgja — 123,75, Holandja 458, Londyn — 29,02 — 29,03 (-5), Nowy Jork 5,69 (-pół), Nowy Jork kabel — 5,70,50 — 5,70 (-1), Paryż 34,86, Praga 26,43, Sztokholm 149,95 (-25), Szwajcaria 172,40 (-3), Włochy 40,75 (-3); w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211,50 — 211,45 (-35). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211 (-20), szyling austriacki 99,75, korona czeska 25,75 (-10), frank francuski 34,84, funt angielski w gotówce 29 (-4), dolar gotówkowy 5,66 (-2), rubel złoty 4,61 (-1), dolar złoty 8,93,50, rubel srebrny 1,43, bilon 0,87.

## AKCJE

Na rynku akcyjnym mocniej kształtowały się kursy akcji metalurgicznych. Notowano Bank Polski 88 — 88,50 — 87,25, Lilpopy 11 — 11,20 (plus 20), Starachowice 10,40. Transakcje dokonane a nienotowane: Węgiel 10, Ostrowiec

kie 22, Haberbusch 39, za Cukier chciano płać 18.

## PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była nadal mocna. Większych obrotów dokonano 7 proc. pożyczką i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 41,75, 4 proc. dolarowa 51,75 (-25), 4 proc. inwestycyjna serjowa 111, 5 proc. konwercyjna 54,50, 5 proc. kolejowa 51, 6 proc. dolarowa 59,25 — 59,75 (plus 75), 7 proc. stabilizacyjna 59,25 — 58,63 — 58,75 (-13), odcinki po 500 dolarów 62, 8 proc. obligacje budowlane BOK I em. 93, 8 proc. Przem. Pol. 61, 7 proc. ziemskie dolarowe 42,50, 8 proc. Warszawy 54,75 — 53,50 — 53,75 odcinki po 1000 złotych 54,75 — 54,50, 8 proc. Łodzi 43,50 — 49 (-100), 10 proc. Siedlec 41, 5 i pół proc. obligacje Warszawy 47, 6 proc. obligacje Warszawy VI em. 52,50, 8 i 9 em. 51,50. Transakcje nienotowane: 4 proc. Inw. zwykła 107,25, 4 i pół proc. ziemskie 50 (-75), 5 proc. Warszawy 63,50 (-100), 3 proc. renta ziemiska grubsze odcinki 62,75—63,50, odcinki po 100 złotych 90, 7 proc. Śląska 52 (-50), za 7 proc. warszawską żąda no 54, za 8 proc. dillonowską — 70,75.

## NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 10,85 styczeń 10,65 luty 10,68 marzec 10,72 — 73 kwiecień 10,80 maj 10,88 — 89, czerwiec 10,95 lipiec 11,03 — 04 październik 11,10 grudzień 11,36.

## NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

Loco 10,96 styczeń 10,90 marzec 10,68 maj 10,86 lipiec 11 — październik 11,17 grudzień 11,31.

## LIVERPOOL

Loco 5,75 styczeń 5,51 luty 5,50 marzec 5,50 kwiecień 5,49 maj 5,49 czerwiec 5,49 lipiec 5,49 sierpień 5,50 wrzesień 5,50 październik 5,51 listopad 5,52 grudzień 5,53 styczeń 5,54 luty 5,58 marzec 5,61.

Upper: loco 8,52 styczeń 8,22 marzec 8,11 maj 8,08 lipiec 8,08 październik 7,99 listopad 7,99 styczeń 7,99.

Egipska: loco 6,51 styczeń 6,27 marzec 6,31 maj 6,38 lipiec 6,35 październik 6,34 listopad 6,34 styczeń 6,39.

## BREMA

Loco 12,09 styczeń — marzec 11,78 maj 11,97 lipiec 12,17 październik 12,35 grudzień 12,46.

## ALEKSANDRJA

Styczeń 15,32 marzec 14,34 maj 15,38 lipiec 15,37 listopad 15,27. Ashmouni: luty 11,09 kwiecień 11,15 czerwiec 11,19 październik 11,14 grudzień 11,22.

# Upadłości, nadzory, układy

Sąd handlowy rozpoznawał sprawę upadłości Hercli Litowskiego, właściciela fabryki pończoch (Składowa 23).

Na ostatecznym zebraniu wierzyteli zawarty został układ, na mocy którego Litowski zobowiązał się spłacić 15 proc. wierzytelności bez kosztów i procentów w 3 ratach równych po 5 proc., z których zapłata I raty nastąpić ma w rok od uprawomocnienia się układu, a pozostałe dwie co pół roku.

## Ogłoszenie upadłości redukuje zaległe podatki

Min. skarbu wyjaśnia, że w czasie ogłoszenia przedsiębiorstwu upadłości i następnie podniesienia jej z równoczesnym zawarciem umowy sądowej z wierzytelnymi, izby skarbowe upoważnione są do wyrażania zgody na redukcję zaległości podatkowych, jednakowoż tylko w tych wypadkach, gdy na podstawie tej umowy następuje redukcja wierzytelności prywatnych najwyżej o 50 proc.

Ponieważ układ ten zaskarżyła wierzycielka Zysła Szwarebard, która w terminie wyznaczonym przez sąd nie uzupełniła sprzeciwu przez złożenie opłat, sąd sprzeciw jej odrzucił a układ zatwierdził.

W dniu wczorajszym wpłynęło podane firmy „Bracia H. D. i M. Rubin” (Pomorska 8) o udzielenie odroczenia wypłat.

Przedsiębiorstwo to zajmuje się wyrobem konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, przeznaczoną dla szerokich sfer ludowych, przeważnie w Małopolsce i Wielkopolsce i prowadzone jest od 1918 roku początkowo w Brzezinach, a ostatnio w Łodzi.

Firma posiadała skład fabryczny we Lwowie, dla sprzedaży hurtowej wyrobionej konfekcji na kwierć miliona złotych.

Bilans na 5 stycznia r. b. wykazuje w aktywach 196,058 złotych, z czego pozycja towarów 138,350 zł. i nieruchomości 38,000 zł., a w pasywach o 86,148 zł. mniej.

**REKLAMA MIAŁDŹY KRYZYS**

Reklamą zdobędziesz świat! Ogłaszajcie się tylko przez akwizycję ogłoszeń FUCHSA, Piotrkowska 50, tel. 121-36

**CHRONMY DZIECI PRZED GRUŻLICĄ**

POLECIŁY WIELKI ZWIĄZEK LEKARZY

Doroczna, sezonowa  
**WYPRZEDAŻ**  
Ceny od zł. 2.80

**OBUWIA** męskiego,  
damskiego,  
i dzieciennego

Najnowsze  
fasony.  
Gwarancja  
trwałości.

**„VIS”** Piotrkowska  
63.

**TEATR, MUZYKA i SZTUKA**

**Przeгляд dorobku  
plastyków łódzkich na wystawie w I. P. S.**

W instytucie propagandy sztuki otwarto doroczną wystawę b. rzeźżenia, a obecnego związku zawodowego polskich artystów plastyków w Łodzi. Zgromadzone łącznie przeszło 100 prac około dwudziestu malarzy i rzeźbiarzy, tworzących w naszym mieście. Ogólny poziom wystawionych prac świadczy, że plejada plastyków łódzkich pokonywa trudności i rozwija się.

Wystawa nasuwa pocieszające refleksje. Wśród malarzy łódzkich rozwija się ruch artystyczny, przybierający charakter ruchu kolektywnego. O ile dawniej malarze szli za mową, o tyle obecnie zauważyć się daje wzajemna kontrola, nacechowana troską o stałe i systematyczne doskonalenie formy. I dlatego zapewne w obrazach obecnej wystawy jest mniej przypadkowości, a więcej rzeczy przemyślanych. Nie znaczy to, że wystawa obecna stanowi jakąś rewelację. Bynajmniej. Dominującym jej czynnikiem jest rzetelność kompozycji i wykonania. A to już wiele.

Aleksander Czeczot wystawił główkę, która, jak wszystkie jego rzeźby, jest interesująca dzięki skondensowanej formie i umiarowi w stylizacji. W pracach M. Gurewicza widać postęp, którego dowodem jest udana martwa natura i drzeworyty. Karol Hiller ograniczył się do wystawienia „Promienia”, interesującego studium surrealistycznego, ciekawie rozwiązane w kolorze i stylu. J. Kahane reprezentuje na wystawie metaloplastykę. O ile talent jego dochodzi do głosu w rzeczach ornamentacyjnych, to w rzeźbach, wyobrażających pejzaże i kwiaty, bliźnię eks presja. Jest bowiem przepaść między samym materiałem (miedź i mosiądz), a tematyką. Katarzyna Kobro jest inteligentną rzeźbiarką. konstrukcyjną, opierającą się na kalkulacji; rzeźby w drzewie (akty) znamionuje smak. Obiecującym talentem jest Józef Kowner. Wypracowane pejzaże wskazują, iż nie idzie on po linii najmniejszego oporu. Chociaż prace jego (martwa natura) teńną ponurym nastrojem, to jednak, jako dzieła sztuki, są mocne w wyrazie i przykuwają oko. Jerzy Krauze wciąż jeszcze eksperymentuje, pragnąc dojść do podstawy doświadczeń do syntezy własnej formy. Prace jego wskazują jednak wyraźnie, że mamy do czynienia z malarzem świadomym ewych celów i środków. Bolesław Kudewicz wydobyl z teki kilka pejzaży z dawnego okresu, przesłkniętych kolorytem egzotycznym.

Obrazy jego są nawskroś malarzkie, mają dużo światła i powietrza. Zofja Lipińska zrobiła duże postępy w portretach. Ciekawy jest pejzaż jesienny Heleny Loria, coraz bardziej dojrzewającej artystki. Sara Majerowicz maluje, ze swadą. Na wyróżnienie zasługuje „Hortensja” nasycona dojrzałości i trafnie kolorem. Do najbardziej udanych prac Anieli Menkes należą na obecnej wystawie małe akwaforty. Bardzo miłe dla oka są pejzaże Poduszki: jesienny i zimowy, przemawiające dekoracyjnością i tematu. Kompozycje Strzebińskiego są dziełami przesłkniętymi nawskroś formizmem i teoretycznym unizmem. M. Szapiro wystawił trzy pejzaże. Zygmunt Szreter zna do-

skonale właściwości farby wodnej a dzięki niepospolitemu talentowi, kulturze i dobremu smakowi, pejzaże jego są zawsze świeże i zachwycają rytmiczną niemal grą barw. Do najlepszych akwarel Szretera zaliczyć wypada „Topole” i Pejzaż (96). Talent Tadeusza Trębacza krystalizuje się i krzepnie. Uderza w nim coraz silniej poczucie plamy kolorystycznej. Stefan Wegner należy do modernistów, reagujących żywo na nurtujące malarstwo współczesne prądy. Kilka obrazów daje przekrój jego twórczości, która kroczy po drodze stałej ewolucji formy, silnie sprzęgniętej z elementami czysto malarzskimi.

St. Gel.

**TEATR MIESKI**

Dziś „Gwiazdor i kiuomanki”.

**TEATR POPULARNY**

Dziś o godz. 8.15 wiecz. operetka w 3 aktach W. Kollo pt. „To lubią kobiety...”

**SALA FILHARMONJI**

Tel. 213-84

Jutro, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz.

**Dr. Paweł Klinger**

mówić będzie na temat:  
**CHOROBY WENERYCZNE  
a świadome macierzyństwo**

Odczyt ilustrowany będzie barwnymi przezroczkami.

**TREŚĆ:** Dziele i istota chorób wenerycznych. Znaczenie chorób wenerycznych dla jedności, rodziny i społeczeństwa. Choroby weneryczne a małżeństwo. Choroby weneryczne u dzieci. Za winy nieopelnione. Bunt kobiet. Regulacja urodzeń. Świadome macierzyństwo jako najwyższy cel wyzwolenia kobiety.

**UWAGA:** Po zakończeniu odczytu prelegent odpowie na zadane na kartkach pytania.

Bilety od 50 gr. do zł. 2.— sprzedaje kasa Filharmonji.

**KONCERT CHÓRU DANA**

Na ogólne żądanie publiczności chor Dana powtórzy swój wielki wieczór piosenki. Zespół chóru Dana wystąpi w zupełnym nowym repertuarze. Ponadto udział bierze Mieczysław Fogg, najświetniejszy polski piosenkarz, Marysia Nobisówna, znakomita tancerka teatrów stołecznych oraz Adam Wysocki niezrównany humorysta. Koncert chóru Dana odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 14 stycznia o godz. 6.15 wiecz. w sali filharmonji.

**„WESOŁY BAL”**

W nadchodzącą sobotę w salach przy ul. Sienkiewicza Nr. 26 odbędzie się wieczorna taneczna pod nazwą „Wesoły bal” na rzecz Tow. pomocy kulturalnej dla dzieci.

Komitet zabawowy przygotował szereg ciekawych i wesołych atrakcji.

Tani a doborowo zaopatrzony bufet, doskonały zespół jazzowy oraz zapowiedziane niespodzianki napewno przysporzą świetnie zapowiadającej się imprezie licznych gości.

**DZISIEJSZE KONCERTY.**

Znakomity wiolonczelista polski, przebywający stale we Lwowie wystąpi dzisiaj o godz. 17.20 z własnym recitalem przed mikrofonem rozgłośni lwowskiej. W programie na uwagę zasługują warjacje L. Beethovena na temat Mozarta z op. „Czarodziejski flet”.

Znakomita skrzypaczka nasza po sukcesach odniesionych w Czechosłowacji i Włoszech da się słyszeć radiosłuchaczom polskim dzisiaj o godz. 21.15. W programie obok klasycznego koncertu G-moll Vivaldiego, drobne utwory o charakterze wirtuozowskim, w których zabłyśnie szeroka skala talentu artystki. (r)

**SZOPKA 1934 R.**

Każdy pragnie spędzić pod znakiem wesołości i śmiechu wieczór. Szopka łódzka pt. „Wszystko na weselo” pióra Stefana Gelbarta, da jej właśnie świetną okazję wykonania tego planu. To niezwykle frajdujące i dowcipne widowisko pozostanie długo w pamięci wszystkich widzów.

Kukielki popularnych osobistości ze świata towarzysko-artystycznego rzeźbił art. malarz Tadeusz Trębacz. Wykonawcami szopki są artyści teatru Miejskiego Macherzki i Wincerewski. Poza tym przyjmują w niej udział piosenkarz i pianista, Witold Elektorowicz. Początek o godz. 10 wiecz. w „Ziemiańskiej”.

**COS NOWEGO W POLSKIM ŚWIATKU FILMOWYM**

Cichaczem, bez szumnych zapowiedzi i hałasu reklamy powstał nowy film polski. Wytwórnia „Kino — Film” realizowała komedję. Tytuł: „Parada rezerwistów”. Ujrzyjmy tu wesołe przygody rezerwistów, nazwiska zaś rezerwistów Dymyzy, Waltera i Selańskiego biorących udział w tym obrazie zapowiadają pierwszorzędną zabawę. Jest i kobieta — Tola Mankiewiczówna, srebrno-głosa Tola, ulubienica publiczności.

Zdjęcia już całkowicie ukończono. Scenariusz, dialogi i piosenki napisali E. Schlechter i Szer-Szeń; muzyka Dana.



**Tamara Górska**  
TANIEC ARTYSTYCZNY  
GIMNASTYKA, AKROBACYKA

Szkola zatw. przez Min. W. R. i O. P.  
KLASY DZIECI, PANIENEK i DOROSŁYCH  
Zapisy na II półrocze codziennie od 6—8 w.  
Gdańska 44.

**Przepisywania na maszynie  
w języku ROSYJSKIM**

PRZYJMUJE  
PO CENACH NISKICH

**BIURO „IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA 89, tel. 223-88

**Spójrz na mój**



Dafuje się on od 3-eh dni.  
Nigdybym nie przypuszczała,  
że może być tak śliczny.

„Skóra moja była bezbarwna, ciemna i zwiędła. Naokoło nosa, pod brodką i czoła tworzyły się odradzające wagi, łuszcząca się skóra i rozszerzone pory. Dziś zaś moja gładka, delikatna, biała skóra i piękna cera są przedmiotem ogólnego podziwu i zazdrości”. Każda kobieta może obecnie łatwo wydeliketnić, wybielić i upiększyć swą skórę przez zwykłe, codzienne stosowanie znakomitego paryskiego Odżywczego Kremu Tokalon, kolor biały (nie tłusty). Zawiera on świeży krem i oliwę połączone ze składnikami wybielającymi, ścigającymi i wzmacniającymi skórę. Momentalnie wnika do por. usmierza podrażnione gruczoły, ściaga rozszerzone pory, rozpłaszcza wagi, które same odpadają. Wybiela i udelikatnia najciemniejszą i najbardziej szorstką skórę. Nadeje skórze w 3 dni nieopisane piękno i świeżość — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Należy go używać co rano.

**WĘGIEL**

pierwszorzędnym w plombowanych workach dostarczem do miasek po najtańszej cenie.  
Tel. 192-35. Kler. M. Piam

**Obwieszczenie**

Do akt. Nr. Km. 3440 | 33 r.  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 1, Roman Markwart sam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 61 na sesadle art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu — 1934 r. o g. 12-iej w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 282 odbędzie się publiczna licytacja samochodów, w tym: 1. samochód, grzarka do gwintów i tokarka oszacowanych na łączną sumę zł. 7500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 18.12.1933 r.  
Komornik (-) R. Markwart

**LECZNICA**  
chorób

**USZU, NOSA  
i gardła**  
ze stałymi łózkami

Dr. Dr. J. Imich  
A. Wołyński  
**PIOTRKOWSKA 55**  
fr. i p., tel. 174-74.

**ZAGUBIONO 5 weksli**

zł. 75.— pl. 25/3—34  
75.— 15/4—34  
100.— 30/4—34  
wyst. G. Wejntraub, Targowa 38  
zlec. P. Wajsbrota, Narutowicza 19  
zł. 143.— pl. 30/3—34  
wyst. Sz. Frajlich  
zł. 100.— pl. 8/4—34  
wyst. D. Altman, Napierkowskię 8

**FOTOGRAFUJECIE SIĘ**

w pierwszorzędnym zakładzie

**BERNARDI**

Piotrkowska 17, tel. 144-11  
6 pocztówek — zł. 5.—

**Do akt. Nr. Km. 2396 | 1933**  
**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 8, zam. w Łodzi, przy ul. 11 Listopada Nr. 51 na sesadle art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 stycznia 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 21 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości a mianowicie: dwunastu kilo haftu białego oszacowanych na sumę zł. 1.200.— które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
Łódź, 2. 1. 34 r.  
Komornik (-) St. Stopczyński

**Do sprzedania**

około 75 krosien tkackich, szer. od 36—82 c. ang., tudzież snowadła, wiwiarki, nawijarki, maszyny do mierzenia i motory elektryczne. Oferty do admin. sub. „A. B. 39”.

VARIETE-DANCING  
**„TABARIN”**  
Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Codz. godz. 5—8 FIVE  
Od 10 wiecz.  
**Kabaret - Dancing**

Dziś całkowita zmiana programu  
**5 Milet's Din-Don** Duet Gronowskich. — Duo Charlott oraz znakomity zespół „THE WEINROTH-BAND”  
Ceny konkurencyjne Gabinet.

# BAR GEDULD

wł. L. Wizel  
Piotrkowska 35

zawiadamia Sz. Bywalców, iż po gruntownym remoncie otwiera się **jutro, w czwartek**, o godz. 11 przed poł. i poleca **obiady i kolacje** po zł. 1.— oraz słynne ze swej dobroci i smaku **1.50** wszelkie dania & la carte. — Przyjmuje się zamówienia na śluby, bale i bankiety po cenach przystępnych.

Gabinet chirurgiczny  
Dr. med.

## M. Kantora

został przeniesiony na  
ul. Zieloną 5  
Tel. 112-22

Przyjm. od 1—3 i 6—8 w  
Ceny lecznicowe.

### Leczenie

krótkimi falami radjowemi

Choroby stawów, kości, mięśni,  
nerwów, skóry, narządów we-  
wnętrznych kobiecych i t. d.  
w gabinecie terapii fizykanej  
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

Lecznica okulistyczna  
ze stałymi łózkami

Dr. med.

## G. Krausza

Piotrkowska 86, tel. 204-74  
godz. prz. 9.30—7 w.

## Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07.  
przyjmuje 10—12 i od 5—7

## Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

Doktor

## REICHER

Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopłciowych  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1 po poł.

Lek. dent.

## L. Gecowowa

przyjmuje  
od 11-1 i 3—8 w.

Zielona 3, I p. fr.  
tel. 131-91

(dawniej lecznica „Vita”)

## TROCINY

hurtowo i detalicznie  
do nabycia

w Przemysle Drzewnym  
„Maksymilian Jakubowicz” S. A.  
Żeromskiego 90, tel. 157-74

# CASINO

## Dziś premiera

Najwybitniejsze sławy ekranu

JOAN CRAWFORD  
GARY COOPER



poraz pierwszy razem w filmie

# DZIŚ ŻYJEMY

Nadprogram: Aktualności.

Na I i II seans ceny niższe.

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż

**ZŁOTO, SREBRO,**  
biżuterję i kwity lombardowe  
kupuje i płaci najwyższe ceny  
Magazyn jubilerski **L. Fijałko**,  
Piotrkowska 7.

### Choroby zwierząt

(Specjalność—psy domowe)

Lekarz medycyny  
weterynaryjnej

## M. A. Reich

przyjmuje codziennie od 9 do  
1 i od 4—7 p.p.  
Nawrot 1a, II p. Tel. 175-77  
Ceny lecznicowe.

### Różne

ZAKOPANE. Willa „Cienista”, ul.  
Witkiewicza 32, poleca pokoje ład-  
nie umeblowane. Informacje i samó-  
wizja: telefon 181-78.

FELICJA WAJNBREB, Tomaszów  
Mazowiecki, Zgorzelicka 9, zgubiła  
książeczkę kasy chorych (ubezpie-  
czalni społecznej).

### Podziękowanie.

Sz. Komitetowi oraz tym  
wszystkim, którzy pracą swą  
lub ofiarami przyczynili się  
do uświetnienia naszego  
Wieczoru Sylwestrowego,  
składa najserdeczniejsze  
„Bóg zapłać”

Zarząd Tow.

„Bykar Cholim” i „Uzdrowiska”

### Lokale

POKÓJ frontowy, I piętro, front  
dla pojedynczej osoby do wy-  
najęcia. Wólczańska 21, m. 10.

2 POKOJE na biuro, wejście z  
klatki schodowej do odnajęcia.  
Wiadomość: Fotografia „Ber-  
nardi”, Piotrkowska 17.

POKÓJ umeblowany z niekrę-  
pującym wejściem z wszelkimi  
wygodami do wynajęcia.  
Andrzeja 27-a, m. 25.

POKÓJ duży, słoneczny, z wy-  
godami, z niekrępującym wej-  
ściem w okolicach Narutowicza,  
Cegielnianej dla młodego mał-  
żeństwa poszukiwany. Dzwonić  
225-54, między 5—6 p. p.

400—2  
Z WIEKSZEGO mieszkania w cen-  
trum miasta odnajmę pokój, albo  
dwa z używalnością poczekalni.  
Najchętniej lekarzowi. Dzwonić: tel.  
107-16, od godz. 4 do 7 pp. 385—4



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 85 gr., II m. 1.09,  
I m. — 1.30.

Dziś premiera!

Poraz pierwszy w Łodzi

Najwspanialsza komedia sezonu p. t.

# Krół niedołęgów

W roli głównej: **Curf Bois**, znakomity komik.

Doskonały wykonawca czarownych piosenek rosyjskich **Grzegorz Chmara** oraz  
urocza **La-Jana**. Passe-partouts oraz ulgowe, prócz urzędowych nieważne



Ceny miejsc: I seans 54 i 85 gr.  
nast. III m. 54 gr., II m. 85 gr.  
I m. — 1.09.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-  
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —  
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem  
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsc  
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wiersz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sercyszynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-  
szenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek  
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.